Zdjęcia Cz. Datki z łyżwiarskich mistrzosw Polski w Karpaczu



[illegible]

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK III NR 5 (139) PONIEDZIAŁEK 17 STYCZNIA 1949 CENA 15 ZŁ

Hokejowe mistrzostwa Polski

PORAŻKA CRACOVII W TORUNIU

Remis Legii (Warszawa) z Polonią (Bytom)

Pierwsza runda mistrzostw hokejowych Polski rozpoczęła się nielada sensacją, a mianowicie porażką dotychczasowego mistrza Cracovii z Pomorzaninem w Toruniu. Niemniejszą sensacją jest przegrana wicemistrza krakowskiej Wisły z Gwardią z Bydgoszczy, oraz remis czołowej drużyny, która miała najwięcej treningu (na lodowisku w Ostravie) Legii z Warszawy z Polonią z Bytomia, występującą w tym roku po raz pierwszy.

Mecze Piasta z Cieszyna z AZS Lublin, Siemianowiczanki z KTH Krynica i ŁKS Łódź — KKS Mysłowice, zostały przesunięte. Siemianowiczanka zagra prawdopodobnie we wtorek u siebie, a AZS z Lublina zjedzie do Cieszyna, gdzie wystąpi w sobotę i w niedzielę (mecz i rewanż).

Pomorzanin — Cracovia 3:2 (0:2, 3:0, 0:0)

TORUŃ (tel.). Do wielkiej sensacji doszło w pierwszym meczu eliminacyjnym o mistrzostwo Polski Cracovia — Pomorzanin. Mecz zakończył się nieoczekiwaną porażką mistrza Polski 2:3 (2:0, 0:3, 0:0). O porażce Cracovii zadecydowała samobójcza bramka.

Cracovia wystąpiła w swym najlepszym składzie, jedynie bez Kasprzyckiego, a mianowicie: Maciejko, Więcek, Kopczyński I, Burda, Palus, Kopczyński II, Kowalski i Wełkowski. Pomorzanin: Trent, Zieliński, Brzeski I, Osmański, Głowiński, Sejkowicz, Dybowski, Rypyść, Brzeski II.

W I tercji przewagę miała Cracovia w II Pomorzanin, którego przewaga utrzymała się nawet na początku trzeciej tercji. Pod koniec Cracovia opanowała lodowisko, ale nie potrafiła przechylić już szali zwycięstwa na swą korzyść.

Bramki dla Pomorzanina zdobyli: Rypyść, Brzeski I i samobójcza, dla Cracovii Kowalski i Palus. Sędziował prof. Paruszewski z Warszawy. Widzów 4.000.

Dalsze wyniki na stronie 2.



Trójka najszybszych łyżwiarek polskich na lodowisku w Karpaczu podczas sobotnich i niedzielnych zawodów o mistrzostwo Polski. Od lewej: Glażewska z Łodzi, Sędzimirówna i Rosińska

LIGA BOKSERSKA

Radomiak — Batory 8:8

Lublinianka — Zjednoczenie Bydgoszcz 10:6

Zryw Łódź — Pafawag Wrocław 12:4

Gwardia Gdańsk — ZZK Poznań 10:6

Włókniarz Łódź — Gwardia Rzeszów 9:7

Gedania — Warta 9:7

Dalsze rozgrywki pięściarskie o wejście do I i II Ligi przyniosły awans Batorego z Chorzowa (grupa IV) do I Ligi, dzięki remisowi uzyskanemu z Radomiakiem w Radomiu. Obok Batorego miejsce w I Lidze już wcześniej zapewniły sobie: Gwardia Wybrzeże Gwardia Warszawa, Zryw Łódź i Zjednoczenie Bydgoszcz.

Ta ostatnia drużyna przegrała w niedzielę niespodziewanie w Lublinie 6:10, przez co jednak nie straciła prawa do awansu, ale skomplikowała w tej grupie sprawę awansu do drugiej Ligi. Nie wyjaśniona jest też pod tym względem sytuacja w trzeciej grupie, gdzie równe szanse mają Pafawag i Huta Zabrze.

W niedzielnych meczach Włókniarz z największym trudem wygrał w Rzeszowie, a Gwardia z Gdańska była o krok od porażki w Poznaniu, gdzie sensacją była porażka Antkiewicza.

(Ciąg dalszy na stronie 4)

Sport polski w okresie okupacji

„Jak to było...?"

Opowiadanie znanego piłkarza krakowskiej Wisły

Wł. „Żydówki"-Giergiela

w opracowaniu

mgr Jana Rottera

Druk tych ciekawych, ścisłych danych z życia sportowców polskich w okresie okupacji, ujętych w lekkim felietonowym stylu, rozpoczynamy w najbliższym numerze.

Jan Rakoczy

Pierwsi mistrzowie Polski na r. 1949

Głażewska, Kalbarczyk, Bursche

(Telefonem z Karpacza)

Ze łzą smutku, ale i łezką radości dyktuję to sprawozdanie z dwudniowych zawodów łyżwiarskich o mistrzostwo Polski w jeździe szybkiej i figurowej, które w sobotę i niedzielę przeprowadzono na lodowisku „Pod Wodospadem" w Karpaczu. Były bowiem na mistrzostwach i rzeczy budujące i przykre, zmuszające do refleksji.

Przede wszystkim nie dopisała pogoda W dniu otwarcia (w piątek) była wprawdzie doskonała, ale już w pierwszym dniu utrzymała tradycję t. zn., że była fatalna. Chociaż jednak wszystko sprzysięgło się przeciwko organizatorom, to jednak wywiązali się z zadania w sposób godny najwyższej pochwały. Pod względem sportowym jednak mistrzostwa wypadły dość słabo.

W jeździe szybkiej jest ciągle bez zmian. Konkurencja ta była u nas zresztą zawsze kopciuszkiem sportów zimowych. Oczywiście główna przyczyna tkwi tu w braku odpowiednich warunków (torów i sprzętu). Dobre wyniki uzyskuje się jednak na dobrym lodzie, u nas zaś lód do zawodów w jeździe sztucznej nie jest prawie nigdy w sposób właściwy przygotowany. W Norwegii, Szwajcarii, Związku Radzieckim i innych krajach, lodowe tory wyścigowe są gładzone specjalnymi maszynami, u nas zaś nawet w sprzyjających warunkach atmosferycznych tafla zawsze jest chropowata. To powoduje złe czasy.

Zły lód nie może jednak być tłumaczeniem niechęci młodych ludzi do sportu wyścigowego na lodzie. Wiele lat temu jeden z uczniów 5 klasy gimnazjalnej w Warszawie oświadczył kolegom, że ma zamiar zostać mistrzem Polski. Chłopak nie miał specjalnie dobrych warunków fizycznych — był mały i miał krótkie nogi. Uśmiano się więc serdecznie z jego zapowiedzi, a mimo to Janusz Kalbarczyk — a on był owym chłopcem — dopiął swego. W r. 1929 został mistrzem Polski w jeździe szybkiej po raz pierwszy, a w r. 1949 jest po raz dwudziesty mistrzem w tej gałęzi sportu. Przez 20 lat nikt go nie pokonał. Nie świadczy to zbyt dobrze o naszej młodzieży, kiedy człowiek z kiepskimi zasadniczo warunkami fizycznymi, wygrywa z zawodnikami o wiele młodszymi i posiadającymi znacznie lepsze dane fizyczne. Kalbarczyk jest nie tylko mistrzem, ale najbardziej ofiarnym i pracowitym zawodnikiem jakiego wydał sport polski.

Łza radości — to rekord Głażewskiej w pierwszym dniu zawodów w biegu na 500 m i... zapał, z jakim rwie się do walki szczupły nasz zastęp młodszych łyżwiarzy. Największe nadzieje rokuje tu młody 19-letni zawodnik Zniczu z Pruszkowa, Nykiel. On i Lewandowski Kazimierz z Legii są również stylowo najbardziej zaawansowani. Najlepszym stylistą w dalszym ciągu jest jednak wciąż Kalbarczyk. Reszta zawodników jeździła słabo i to nie tylko na wirażach.

(Dokończenie na stronie 2)



Uczestnicy mistrzostw Polski w jeździe figurowej: od lewej: Preisówna, Grobert, sekr. śląskiego okręgu Bzdokówna, Ziajówna, Wrocławski, Dąbrowska, Osadnik, Czakonowa, Staniszewski i Bursche



[illegible] biegu na 500 m

Na Krokwi

Jan Kula i Daniel Krzeptowski

wygrywają narciarski konkurs skoków

ZAKOPANE (tel.). W Zakopanem odbyło się w niedzielę otwarcie zawodów o Memoriał por. Wóycickiego, w których wzięło udział 17 zawodników. Nie startowali: St. Marusarz, Ciaptak-Gąsienica i Wieczorek. Zawody odbyły się w skokach do kombinacji i w konkursie otwartym.

Zawodnicy skakali ostrożnie; warunki nie były bowiem nadzwyczajne.

W KONKURENCJI DO KOMBINACJI: 1) Krzeptowski Daniel SNPTT skoki 51,5 i 55,5; 2) Hoły Wisła — 46 i 54; Kula Jan — SNPTT — 44 i 51; 4) Szubert Wisła — 45,5 i 49,5; 5) Szeliga HKN 45,5 i 47; 6) Dziedzic HKN — 40 i 44,5; 7) Kwapień Wisła — 42 i 44.

SKOK OTWARTY: 1) Kula Jan nota 217,8, dł. 54,5 i 62 (najlepszy skok w konkursie); 2) Krzeptowski Daniel 208,4, skoki 56,5 i 58 m; 3) Dziedzic 186,5, skoki: 48.5 i 56,5 m; 4) Szeliga 183,3, skoki: 48 i 55,5 m; 5) Kozak 178,7, skoki: 46,5 i 56 m; 6) Szubert 178, skoki: 50,5 i 55 m.

Hoły wycofał się po pierwszym skoku, a Gąsienica-Józkowy po pierwszym skoku (60 m) w drugim miał upadek i zajął ostatnie [illegible].

Kierownik skoków mgr Woyna-Orlewicz.

42,1 SEK. NA 500 M UZYSKAŁ ŁYŻWIARZ AMERYKAŃSKI

OSLO. Na zawodach w Willshammer łyżwiarz amerykański Ken Henry uzyskał najlepszy po wojnie czas w biegu na 500 m wynikiem 42,1 sek. Rekord świata na tym dystansie wynosi 41,8 sek. Bieg na 1.500 m wygrał mistrz olimpijski Farstad (Norwegia) w czasie 2.22,0 min.

Sensacje na mistrzostwach ping-pongowych w Lublinie

Start Ehrlicha

Lublin (tel.). Trzydniowa rewia ping-pongistów o mistrzostwo indywidualne Polski, zgromadziła na starcie **106 uczestników**, w tym **31 zawodniczek**. Doszło do szeregu sensacyj. M. in. na starcie stanął b. wicemistrz świata, **Ehrlich**, który przybył do Lublina wprost z Paryża w drugim dniu zawodów. W spotkaniu z **Otrembą** z Ruchu w Chorzowie, o mało nie doznał on porażki, rozstrzygając walkę na swoją korzyść dopiero w trzecim secie **25:23**.

Szczegółowym omówieniem mistrzostw, oraz wynikami finałów, do których zakwalifikowali się: **Kawczyk z Siemianowiczanki** i **Ehrlich** (bez gier wstępnych), oraz **Gaj z Legii warszawskiej, Krzysik z DKS w Łodzi, Widera ze Słowiana w Świętochłowicach, i Otremba z Ruchu w Chorzowie, zajmujemy się na str. 3 i 4.**

Mecz Czechosłowacja — Polska w gimnastyce

przełożony

WARSZAWA. P. Z. Gimn. otrzymał wiadomość z CSR, w którym gimnastycy czescy proszą o przełożenie terminu spotkania międzypaństwowego na 30 stycznia. Tym samym mecz nie dojdzie do skutku 23 bm. jak było ustalone. lecz rozegrany zostanie 30 stycznia.

MIN. KOPECKY DZIĘKUJE HOKEISTOM CZECHOSŁOWACJI

PRAGA. Czechosłowacki minister Informacji V. Kopecky wyraził członkom reprezentacji hokejowej podziękowanie, za godne reprezentowanie sportu czechosłowackiego w Szwajcarii.

Rewia łyżwiarzy w Karpaczu

(Dokończenie ze str. 1)

szym dniu bieg na 500 m bezapelacyjnie i również na 1.500 m górowała znacznie nad swymi konkurentkami, które uzyskały marne czasy. Częściowym wytłumaczeniem złych czasów jest poza fatalnymi warunkami pogody również nie przepisowy tor długości 250 m.

Poziom jazdy pań w jeździe sztucznej był zadowalający, chociaż nieco niższy niż przed wojną. Poziom jazdy panów natomiast spadł wyraźnie — w szkolnej o półtorej klasy w stosunku do przed wojny, z wyjątkiem jazdy Wrocławskiego, który utrzymał się na tym samym poziomie.

Chociaż zawodniczki i zawodnicy śląscy w tym roku prawie zupełnie nie mieli możności do treningu, doszło w jeździe szkolnej tak u pań, jak i panów do zażartego pojedynku Warszawa — Śląsk. U panów niespodziewanie wygrał pojedynek Wrocławski Paweł ze Śląska przed Staniszewskim z Warszawy, Grobertem i Osadnikiem (Śląsk).

Wrocławski bardzo dokładnie krył ślady, wykonywał figury z tempem przy doskonałej postawie. Staniszewskiemu pobyt w Ostrawie stylu nie poprawił, Grobert był bez treningu, a Osadnik kłębkiem nerwów.

Zainteresowanie zawodami średnie. Na otwarciu było trzy tysiące widzów, w pierwszym dniu zawodów około tysiąc.

Zawodników witał w imieniu wojewody starosta Tabaka, prezes PZŁ i dyrektor uzdrowiska mjr Dobrowolski. Członkowie ZMP wciągnęli flagę państwową na maszt a orkiestra zakładu wychowawczego „Znicz" odegrała hymn państwowy, po czym nastąpiła prezentacja zawodniczek i zawodników.

Szczegółowe wyniki jazdy szybkiej w pierwszym dniu

[illegible]

...nej do jazdy figurowej panów najlepiej wypadł Osadnik, który miał najbardziej urozmaicony program i dobrze go wykonał. Staniszewski miał program trudniejszy ale go gorzej wykonał, u Wrocławskiego widać wyraźnie brak kondycji.

Jazda dowolna pań zakończyła się bezapelacyjnym zwycięstwem Anny Bursche (WTŁ Warszawa).

Po uwzględnieniu wyników jazdy obowiązkowej i dowolnej tytuł mistrza Polski zdobył Paweł Wrocławski (Baildon Katowice). Na dalszych miejscach: 2) Staniszewski (Legia Warszawa), 3) Grobert, 4) Osadnik (obaj Baildon Katowice).

Tytuł mistrza w konkurencji pań zdobyła Anna Bursche-Lidner (Legia Warszawa) przed Ziajówną (Baildon Katowice).

W jeździe parami startowali jedynie Ziajówna i Wrocławski, zdobywając tytuł mistrzowski.

Drugi dzień zawodów

KARPACZ (tel.). W jeździe figurowej pań mistrzostwo zdobyła zasłużenie Bursche — Lindner z Warszawy. W jeździe szkolnej Ziajówna Sl. zagrażała jej dość poważnie ale w jeździe dowolnej Bursche była zdecydowanie najlepszą. Brak tempa u Ziajównej był tu zbyt wyraźny. Bursche jeździ z temperamentem przy estetycznych i harmonijnych ruchach w wykonywaniu figur. Bursche stała się szybko ulubienicą publiczności. Ziajównę cechuje płynność w wykonaniu figur, szwankuje jednak tempo wykonania.

Punktacja w jeździe figurowej po jeździe szkolnej przedstawia się następująco:

PANIE: 1) Bursche - Lindner (Warszawa) 110,48 pkt.; 2) Ziajówna (Śląsk) 107,08; 3) Dąbrowska (Warszawa) 98.26 na 132 punktów możliwych.

PANOWIE. 1) Wrocławski (Śląsk) 117.04 pkt.; 2) Staniszewski (Warszawa) 112.46; 3) Grobert (Śląsk) 110.36; 4) Osadnik (Śląsk) 92 na 144 punktów możliwych.

W drugim dniu zawodów poprawiła się pogoda, co oczywiście odbiło się na wynikach. Lód był lepszy i w jeździe szybkiej zawodnicy osiągnęli lepsze rezultaty niż w dniu poprzednim. Głażewska pobiła jeszcze jeden rekord Polski w biegu na 3.000 m i to o 20 sek.

Wyniki szczegółowe drugiego dnia: PANIE: 1.000 m. — 1) Głażewska 2.08.2; 2) Kalbarczykowa 2.14.4; 3) Rosińska 2.16.4; 4) Sędzimir 2.17.9; 5) Sutyńska 2.20.4; 6) Sąsara 2.23.5. 3.000 m: — Głażewska 6.32.8; 2) Kalbarczykowa 6.36.2; 3) Sędzimir 7.02.4; 4) Rosińska 7.07.0; 5) Sutyńska 7.55.8; 6) Sąsara 8.14.8.

W punktacji wszystkich czterech biegów zwyciężyła Głażewska która osiągnęła 250.58 punktów; 2) Kalbarczykowa 267.08; 3) Rosińska 274.40; 4) Sędzimir 278.11; 5) Sutyńska 286.32; 6) Sąsara 297.21.

PANOWIE: 1.500 m — 1) Kalbarczyk Janusz 234.0; 2) Lewandowski 238.3; 3) Głodkowski 244.8; 4) Przyborski 247.4; 5) Antosik 248.2; 6) Ryter 248.6; 7) Kowalski 249.1; 8) Mikołajczyk 250.0; 9) Nykiel 251.7; 10) Kalbarczyk Kaz. 253.8. 5.000 m — 1) Kalbarczyk Janusz 914.1; 2) Lewandowski 923.3; 3) Głodkowski 924.0; 4) Antosik 954.0; 5) Ryter 1011.8; 6) Przyborski 1024.5; 7) Nykiel 1029.9; 8) Lewandowski Zbigiew 1033.2; 9) Rzucidło 1036.0; 10) Mikołajczyk 1040.6.

Mistrzostwo zdobył Kalbarczyk Janusz — 210.57 punktów; 2) Lewandowski Kaz. — 220.04; 3) Głodkowski — 223.23; 4) Ryter — 226.82; 5) Przyborski — 232.51; 6) Antosik — 232.52; 7) Kowalski — 233.27; 8) Nykiel — 237.56; 9) Lewandowski — 238.56; 10) Rzucidło — 240.04.

Za sprawne przeprowadzenie mistrzostw należy się uznanie Komitetowi Organizacyjnemu w składzie: mjr. Dobrowolski, rtm. Taczak, ob. ob. Milde, Dajewski, Gorgoń, Bednarowicz i dr Jagodowski. Sędziami w jeździe szybkiej byli: Piwaklewiczowa, Wolska, Iwasiewicz, Lubina, Skupieński, Szubert.

Wrocławski mistrzem w jeździe sztucznej panów

KARPACZ. (tel.) W godzinach popołudniowych w jeździe dowol-

[illegible]

LIGA WŁOSKA

RZYM (tel.). Niedzielne wyniki ligi włoskiej: Sampdoria — Bari 2:0; Modena — Lucchese 4:0; Torino — Atalanta 2:0; Triestina — Roma 3:0; Florentina — Juventus 0:0; Lazzio — Padova 1:1; Milano — Palermo 2:1; Novara — Inter. 1:1; Pro Patria — Bologne 0:2; Genova — Livorno 2:2.

W tabeli prowadzi Torino przed Genovą, Inter. i Sampdorią.

DANIA — WŁOCHY 8 : 6 W BOKSIE

Mistrzostwa hokejowe



Gwardia Bydgoszcz — Wisła 2:1 (1:0, : 0, 0:1)

KRAKÓW (tel.). Wicemistrz Polski „Wisła" poniosła niespodziewaną porażkę 1:2 w meczu z bydgoską Gwardią u siebie w Krakowie w spotkaniu o wejście do ligi hokejowej. Zawody rozegrane zostały w ciężkich warunkach lodowych. W zespole zwycięzców najlepszymi okazali się Muszyński, Czyżewski, Zieliński i Godlewski. W Wiśle Sokołowski, Peter i Cisowski.

Bramki dla Gwardii strzelili: w 11 min. I tercji Zieliński i w 4 min. II tercji Godlewski, dla Wisły w 8 min. trzeciej tercji Sokołowski. Sędziował Wnyk z Warszawy. Widzów 1.500 (t).

Polonia Bytom — Legia Warszawa 2:2 (0:1, 2:0, 0:1)

KATOWICE. Wielką niespodziankę zgotowała bytomska Polonia remisując w pierwszym meczu eliminacyjnym o mistrzostwo Polski ze stołeczną Legią 2:2 (0:1, 2:0, 0:1).

Mecz na skutek braku lodowiska w Bytomiu odbył się w Katowicach. Polonia, która w obecnym sezonie była po raz pierwszy na lodzie (?!) była dla Legii prawie że równorzędnym przeciwnikiem, a przy odrobinie szczęścia mogła nawet wygrać. Legia zaprezentowała lepszą kondycję oraz lepsze zgranie, nadużywała natomiast swej przewagi fizycznej. Gra na skutek nie najlepszego lodu była dość chaotyczna. Mogła jedynie zadowolić w drugiej tercji kiedy tempo wzmogło się obustronnie. Polonia to właściwie tylko Kolasa i Maselko oraz dobrze broniący bramkarz Suszczyk. Ich zasługą jest uzyskanie wyniku remisowego. Legia na ogół zawiodła i trudno kogoś z niej wyróżnić.

Bramki zdobyli dla Legii: Ginter i Świcarz, dla Polonii: Kolasa i Maselko. Sędzia Keller z Krakowa dobry. Widzów ok. 2.000. (k)

Baildon — Len (Wałbrzych) 5:0 (2:0, 2:0, 1:0)

KATOWICE (St.) Rozegrane w niedzielę wieczorem spotkanie hokejowe z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Polski pomiędzy Katowickim Baildonem a Lnem z Wałbrzycha zakończyło się zwycięstwem Baildonu 5:0 (2:0, 2:0, 1:0). Gra prowadzona była w szybkim tempie, chociaż II i III tercja rozgrywana była w czasie zadymki śnieżnej.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Skarżyński II 3, Skarżyński I i inż. Jasiński. Sędziował Keller.

Siła Giszowiec — AZS Poznań 8:0 (3:0, 3:0, 2:0)

GISZOWIEC. Drużyna Siły pokonała zdecydowanie zespół poznańskiego AZS 8:0 (3:0, 3:0, 2:0) przy czym od wyższej porażki uchronił drużynę AZS jej bramkarz, mgr. Kowalski (znany sędzia bokserski).

W zespole Siły najlepiej zagrali: Gansiniec 3, Polesz i Wróbel III po 2 oraz Ghurek II 1.

Sędziował p. Wierzbiński z Wrocławia dobrze. Widzów około 5.000.

Wyniki krajowe i zagraniczne

PETROLUL NA CZELE TURNIEJU HOKEJOWEGO

BUKARESZT. (tel.) W rozgrywkach hokejowych o puchar stolicy Rumunii, Bukaresztu, biorą udział 3 drużyny.

Ostatnie wyniki: Petrolul — CSU 19:2 (5:0, 8:2, 6:0), Dynamo — CSU 9:2 (1:2, 7:0, 1:0), Petrolul — Dynamo 3:2 (1:1, 1:1, 1:0).

AUSTRIA — JUGOSŁAWIA 5:2 (3:1, 1:1, 1:0)

WIEDEŃ (Tel.) Rozegrany w Wiedniu międzypaństwowy mecz hokejowy pomiędzy Jugosławią a nieoficjalną reprezentacją Austrii zakończył się zwycięstwem Austriaków 5:2 (3:1, 1:1, 1:0).

HARINGAY RACERS — OSTRAVA [illegible]

OSTRAWA. (tel.). Międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy „Harringay Races" a reprezentacją Ostrawy zakończył się zwycięstwem gości 12:4 (4:1, 2:1, 6:2)

KANADA — TIGERS 4:3 (3:2, 0:1, 1:0)

DUNDEE (Tel.) Hokeiści kanadyjscy rozegrali w Dundee spotkanie z miejscową drużyną „Tigers", odnosząc zwycięstwo 4:3 (3:2, 0:1, 1:0). Było to drugie zwycięstwo gości kanadyjskich w Europie.

HARRINGAY RACES — SOKOL BRATYSŁAWA 9:1 (2:1, 3:0 4:0)

BRATYSŁAWA (Tel.) Hokeiści angielscy Harringay Races rozgromili miejscowy Sokol 9:1 (2:1, 3:0, 4:0) wykazując doskonałą grę.

MTK BUDAPESZT — PARDUBICE [illegible]

PARDUBICE (Tel.) Międzynarodowy mecz hokejowy Pardubice — MTK Budapeszt zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:0, 0:0, 0:1). Był to pierwszy remis uzyskany przez drużynę węgierską.

HARRINGAY RACES — CZECHOSŁOWACJA 4:1 (3:0 1:1, 2:0)

BRATYSŁAWA (Tel.) W trzecim meczu hokeistów angielskich w Czechosłowacji w Bratysławie, przeciwnikiem była reprezentacja Czechosłowacji, która w niedzielę 16 bm. wygrała z Anglikami różnicą jednej bramki. Tym razem spotkanie zakończyło się pięknym sukcesem drużyny angielskiej, która zdeklasowała gospodarzy wygrywając [illegible]

WIEDEŃ (Tel.) W rozgrywkach hokejowych o mistrzostwo Austrii uzyskano następujące wyniki: HC Klagenfurt — Engelman Wiedeń 4:1, WEG — Tirol 7:3.

POMORZANIN — LEGIA WARSZAWA 1:1 (1:0, 0:1, 0:0)

TORUŃ (Tel.) Rozegrany we czwartek towarzyski mecz hokejowy pomiędzy toruńskim Pomorzaninem a warszawską Legią zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:0, 0:1, 0:0). Bramkę dla Legii zdobył Dolewski, dla Pomorzanina Rypyść.

LEGIA WARSZAWA — AZS WARSZAWA 7:3 (3:1, 3:2, 1:0)

WARSZAWA (Tel.) W towarzyskim spotkaniu hokejowym, które rozegrane zostało w ub. piątek, Legia pokonała stołeczny AZS 7:3 (3:1, 3:2, 1:0). Zespół Legii wystąpił w osłabionym składzie bez Dolewskiego i Świcarza.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Ginter 3, Leonardziak 2, Koperczyński i Nachałek, dla AZS: Krawczyk, Trosmk i Zdonkiewicz II.

Sędziowali: Wujek i Big.

Spotkanie to było pierwszym meczem tegorocznego sezonu w Warszawie.

Liga koszykowa

Porażka ZZK w Krakowie

WISŁA — ZZK POZNAŃ 41:39 (23:18)

KRAKÓW (tel.). Największą sensacją ostatniej rundy mistrzowskiej ligi koszykowej była porażka ZZK w meczu z Wisłą 39:41 (18:23), przy czym nadmienić należy, że porażka ta była zasłużona. Wisła bowiem była zespołem lepszym. Punkty dla Wisły zdobyli: Dąbrowski 15 (młody utalentowany zawodnik), Siok 10, Kowalówka 8, Arlet 7 i „Asio", dla ZZK: Grzechowiak 17, Kolaśniewski i Kasprzak po 6, Jarczyński i Matysiak po 4, Śmigielski 2. Sędziowali Ujma i Czmoch z Warszawy.

[illegible]

YMCA ŁÓDŹ — WARTA 52:36 (15:18).

ŁÓDŹ (tel.). Rozegrany w sobotę w Łodzi mecz piłki koszykowej o mistrzostwo Ligi pomiędzy YMCA a poznańską Wartą zakończył się zwycięstwem YMCY 52:36 (15:18). Punkty dla YMCA zdobyli: Barszczewski 16, Żyliński i Dowgird po 11; Maciejewski 6; Liminowski i Kozłowicz po 4; dla Warty: Rószkiewicz 22; Dylewicz i Pawlicki po 5; Golimowski 3 i Dziel. Sędziowali Kowalewski z Warszawy i Rusiecki z Olsztyna.

TUR ŁÓDŹ — WARTA POZNAŃ 36:34 (16:14)

ŁÓDŹ (tel.). W drugim meczu w Łodzi Warta przegrała z TUR 34:36 (14:16). Punkty zdobyli dla TUR: Stocki 11, Pawlak 10, Michalski i Sora 6, dla Warty Ruszkiewicz 10, Dylewicz 8, Urbanowicz 7, Szymura II 3, [illegible]

TABELA

[illegible]

GWARDIA WROCŁAW — ZZK OPOLE 16:0 W SPOTKANIU TOWARZYSKIM

WROCŁAW (tel.). Wyniki: Kasperczak wygrał przez techniczne k. o. z Wierzbickim Kargol wypunktował Rybczyka, Symonowicz wygrał przez techn. k. o. w II rundzie z Dziewulskim, Włodek wygrał z Klausem, Brzezicha z Szumisławskim, Domański wygrał przez techn. k. o. z Pajza. Urbanowicz wygrał w 1 min. przez poddanie się Sarneckiego, Klimecki pokonał Ciehosa.

YMCA ŁÓDŹ — POZNAŃ 80:44 W PŁYWANIU

ŁÓDŹ (tel.). W meczu pływackim YMCA Łódź pokonała Pomorzanina z Torunia 80:44. W zawodach tych Nikodemski uzyskał na 200 m klas. wynik 2.55.4 min.

SŁUPSK (tel.). Zespół bokserski Gwardii W-wa pokonał Słupsk 10:6, wyniki walk (zawodnicy Warszawy na I m.). Patora przegrał z Niemczykiem Szatkowski przegrał z Wierzbicą. Kukulak przegrał z Możdżyńskim. Tomczyński pokonał Zakrzewskiego Majewski wygrał z Gastowem, Kolczyński wygrał z Kulpą. Archadzki wygrał z Sawickim. Szymura pokonał Dobrodzieja

ODRA NS — BURZA 12:2

W Nowej Soli ZMP Burza przegrała z Odrą w spotkaniu towarzyskim 2:12. Jedyne punkty dla wrocławian zdobył Krajewski, wygrywając z Olejniczakiem.

GWARDIA JAWOR — POCZTOWIEC 8:6

W klasie B zanotowano ciekawy pojedynek Gwardii Jawor — Pocztowiec Wr. 8:6. Wyniki techn.

Tudor poddał się Łakomemu, Poczekaj wygrał z Chmielusem, Nowakowski zwyciężył z powodu nadwag Bieńkowskiego. Czechowicz wygrał z powodu braku przeciwnika. Kopytkowski poddał się Kucharskiemu, Kubicz wygrał z Natalim, Cieślewicz poddał się Iwańskiemu, Kosturkiewicz (P) miał niedowagę oddając punkty bez walki.

Plany zapaśników

KATOWICE Nowoukonstytuowany zarząd śląskiego Okręgu ZA odbył w ub. tygodniu pod przewodnictwem prezesa, posła *Stachonia* swe pierwsze posiedzenie przy udziale wszystkich delegatów zapaśniczych klubów Śląska. Tematem obrad była sprawa ustalenia programu pracy na najbliższy okres. Okręg śląski, przodujący w tej dziedzinie sportu, nakreślił sobie obecnie wspaniały program pracy. W razie pełnej realizacji, spełni on niewątpliwie w całej pełni swe propagandowe znaczenie, które niewątpliwie przyczyni się do większej jeszcze popularyzacji tego sportu na Śląsku.

Z najważniejszych imprez, które okręg śląski przeprowadzi w najbliższym czasie, będą mistrzostwa okręgu w dniu 31 bm. Organizację ich powierzono młodemu, lecz bardzo ruchliwemu klubowi — RKS Siła Bytom. Jak można wywnioskować z zadeklarowanych przez przedstawicieli klubów zapaśniczych, obecnych na zebraniu, w mistrzostwach weźmie udział tak w zapasach, jak i podnoszeniu ciężarów około 100 zawodników (!). Cyfra ta jest imponująca niespotykana nawet w mistrzostwach Polski! Inowacją tych mistrzostw będzie to, że w razie wielkiej ilości zgłoszeń w zapasach, zawodnicy podzieleni będą na dwie kategorie, by dać zawodnikom młodszym możliwość wybicia się.

Drugą poważną imprezą, której okręg śląski będzie organizatorem, to mistrzostwa Polski. Odbędą się one w dniach 26 i 27 lutego w Katowicach. Jeżeli chodzi o dalsze imprezy, to kalendarzyk przewiduje liczne zawody, z których prawie połowa będzie miała charakter międzynarodowy. W imprezach tych następuje współpraca pomiędzy okręgiem, a najżywotniejszym klubem zapaśniczym Polski, *Siłą Mysłowice*. Tak okręg, jak i zespół mysłowicki posiadają w planie spotkania z zapaśnikami Budapesztu, Rzymu i Czechosłowacji.

Program imprez okręgowych przedstawia się następująco:

styczeń — mistrzostwa Śląska, *luty* — mistrzostwa Polski, *marzec* — Śląsk — Warszawa (w Nowym Bytomiu), *kwiecień* — Katowice — Kraków, *maj*: Śląsk — Rzym (w Katowicach), *czerwiec*: Śląsk — Budapeszt (w Chorzowie), *wrzesień*: Poznań — Śląsk, *październik*: turniej w podnoszeniu ciężarów, *grudzień*: Śląsk — Praga.

Jeżeli chodzi o terminarz zapaśników mysłowickiej Siły, to przedstawia się on niemniej imponująco. Przewiduje on ogółem w ciągu bieżącego roku aż 16 imprez, przy czym na podkreślenie zasługują wyjazdy drużyny do takich ośrodków, jak Racibórz i Opole, gdzie [illegible]

Meldunki z całego kraju

Na Opolszczyźnie

GLIWICE. Liceum Pedagogiczne w Gliwicach zorganizowało trójmecz piłki siatkowej z udziałem: SKS Alfa Zabrze, Sparty Gliwice i Liceum Pedagogicznego. Pierwsze miejsce zdobyło II Państw. Gimn. i Lic. Męskie w Zabrzu SKS Alfa.

Wyniki spotkań: Alfa — Lic. Pedagogiczne 2:1 (15:11, 13:15, 15:11); Lic. Pedag. — Sparta 2:0 (15:12, 15:11); Alfa — Sparta 2:1 (15:10, 13:15, 16:14).

Mecz koszykówki Alfa — Liceum Pedag. zakończył się zwycięstwem Alfy 58:17 (30:12). Punkty dla Alfy zdobyli: Lempa 18, Wilk 16, Stebel 8, Klukas 8, Wojnarowski 6, Gruszka 2; dla Liceum Pedagogicznego: Kwiatkowski 8, Kaczorowski 5, Koziński 3, Kruszka 1.

* (em). Władze nowoutworzonego Opolskiego Podokręgu Zw. Szachowego ukonstytuowały się nast.: prezes — Jerie, wiceprezes — Mróz, sekretarz I — Nyczka, II — mgr. Nowakowski, skarbnik — Woźniak, gospodarz — Świetlik, członkowie zarządu — Żółkiewicz i Kunaniec, kapitan sportowy — Czarnecki, przewodn. komisji rewizyjnej — Michalski.

* Nowowybrany zarząd sekcji szachowej Państw. Nieruch. Ziemskich, w Opolu przedstawia się nast.: kierownik — inż. Niedźwiedzki, zast. — Mróz, sekretarz — Michalski, kapitan sportowy — mgr. Domeńczuk.

* Sekcja szachowa przy TOR Lwowianka Opole rozpoczęła turniej szachowy z udziałem 20 swych szachistów.

* W Opolu odbędzie się turniej tenisa stołowego o mistrzostwo Opola z udziałem Lwowianki, Leopolii, Odry, Pocztowy, Ubezpieczalni Spo-

Z Częstochowy

● W związku ze zbliżającym się terminem rocznego walnego zebrania częstochowskiego OZPN na polecenie WUKF ustalony został przypuszczalny skład nowych władz piłkarskich. Lista kandydatów: prezes — Suchecki (Skra), wiceprezesi: Malec (Victoria), Szmakel (Stradom), przewodn. KS, skarbnik — Sowała (Brygada), sekretarz — vacat dla Zw. Zaw. kapitan Gątkiewicz (Skra), członkowie zarządu: Tomala (ZZK), Pierzak (Częstochowianka), Gładysz (Gwardia) Wieluń) oraz vacat dla ZMP. Przewodniczący WG i D. Szmakel, członkowie — Gontarski, Borucki, Ceglarek (Skra), Bartoszek (Częstochowianka)) Wawrzycki (ZZK), Majewski (ZMP Raków) oraz Kukulski (Victoria).

● W mistrzostwach tenisa stołowego Skra pokonała Victorię 6:3, AZS Polską YMCA 8:1. Po rozgrywkach tych w tabeli prowadzi nadal Skra 8 gier 16 pkt. st. setów 56:25 przed Rakowem 8, 14, 53:19, Czarnymi (Rad.) 8, 12, 48:23; AZS 6, 6, 30:24; Włókniarzem (Myszków) 6, 2, 18:36; Victorią 7, 2, 17:46 i Polską YMCA 10, 0, 22:68.

Z Kalisza

* Trzy kluby włókiennicze w Kaliszu: WZKS Bielarnia, Dziewiarz i Pluszownia połączyły się w jeden klub pod nazwą WZKS Włókniarz. Klub posiada sekcje: piłki nożnej, bokserską, lekkoatletyczną, piłki ręcznej, motocyklową, narciarską i kajakową.

* WZKS Włókniarz jest w drużynowej konkurencji w tenisie stołowym najsilniejszym klubem Kalisza. Indywidualne mistrzostwo zdobył Kołton.

Z Cieszyna

CIESZYN. W dniach 22 i 23 stycznia br. odbędą się w Wiśle — Glebcach narciarskie mistrzostwa V okręgu Polskiego Związku Narciarskiego. Program zawodów obejmuje:

W dniu 22. I. bieg seniorów na przestrzeni 18 km oraz bieg na 8 km dla pań i juniorów klasy C. Start do obu biegów odbędzie się o godz. 11.

W dniu 23. I. o godz. 10.30 rozegrany zostanie konkurs skoków do kombinacji na skoczni narciarskiej w Glebcach, zaś o godz. 13.30 wielki konkurs skoków otwartych dla seniorów i juniorów. O godz. 17.30 nastąpi rozdanie nagród.

NA WARMII i MAZURACH

SKS OLSZTYN — OSA TORUŃ 11:5

OLSZTYN (u) W Olsztynie odbył się towarzyski mecz bokserski SKS Olsztyn — OSA Toruń 11:5. Wyniki: (na pierwszym miejscu SKS): w muszej Sierko III poddał się Wachowskiemu w II starciu, w koguciej Strzemecki przegrał z Owczyńskim, W piórkowej Tymczak II wygrał przez t. k. o. w II starciu z Pankau, w I lekkiej Wejner pokonał przez k. o. w II r. Chlebowskiego, w II lekkiej Fitres wypunktował Murawskiego, w półśredniej Rudziński I zremisował z Styranowskim, w średniej Markoń wygrał w II rundzie przez k. o. z Hytnerowiczem, w półciężkiej Popowicz znokautował w I starciu Olica. W ringu sędziował Wysokiński, na punkty: Uryn, Wartowski i Kamiński. Widzów ponad 1.300.

+ W Olsztynie rozegrany został trójmecz tenisa stołowego z udziałem OSA Toruń, ZZK i SKS. Wyniki: ZZK — OSA 5:0 ZZK — SKS 5:1. Zwycięzcą został ZZK, 2. SKS, 3. OSA.



Młoda drużyna hokeistów ZMP z Sosnowca, która od razu w pierwszym swym meczu wybrała sobie za przeciwnika najsilniejszy zespół Śląska. Siłę z Giszowca, ulegając jej w rekordowym stosunku 1:32 (0:11, 0:10, 1:11). Fot. Cz. Datka

Nasze zespoły hokejowe



Robotniczy KS Siła z Giszowca, najbardziej zaawansowany zespół hokejowy Górnego Śląska. Na zdjęciu stoją od lewej. Polesz, Wróbel I, Wróbel II. Twardzik, Gburek II, Gansiniec, Ulman. Klęczą: Badura, Gburek I, Kempa.



Zespół hokejowy Kopalnianego Klubu Sportowego z Mysłowic. Fot. Cz. Datka



Hokeiści Opola, BZKS „Odra". Biorą oni udział w mistrzostwach Okręgu Dolnośląskiego

Telefonem ze Stolicy

● Na posiedzeniu PZHL wyznaczono [illegible], którzy w dniach od 1 do 7 lutego br. przejdą obóz przygotowawczy w Krynicy. Jeżeli zapadnie decyzja o udziale Polski w mistrzostwach [illegible] w Sztokholmie zawodnicy bezpośrednio wyjechaliby do Szwecji.

Wyznaczono: bramkarze Makutynowicz, Muszyński, Przeździecki, Kapusta; obrońcy: Więcek, Gromowicz, Gansiniec, Nowotarski, Zieliński i Ziaja; [illegible]nicy: Burda, Skarżyński, Palus, [illegible]ch, Lewacki, Dybowski, Świcarz, Dolewski, Wróbel, H[illegible] Bugdol, Gburek, Wołkowski [illegible].

● [illegible]ki Związek Szermierczy projektuje zorganizowanie meczu międzypaństwowego z mistrzem Olimpiady w [illegible] szpadzie — Francją. Mecz odbyłby się we Wrocławiu 6 lutego. Ostateczną decyzję wyda GUKF. PZS organizuje z okazji narciarskich zawodów o puchar Tatr międzynarodowy turniej szermierczy o mistrzo[illegible]ego.

● [illegible] drużyna warszawskiej Polonii wyjechała do Zakopanego na 3 tygodniowy odpoczynek.

● Cebulak leczący od kilku miesięcy rękę był w Warszawie na badaniu lekarskim. Lekarze stwierdzili, że kuracja dalsza jest niezbędna, wobec czego Cebulak uda się do Ciechocinka.

233 MASZYNY ZGŁOSIŁO SIĘ DO RAIDU GWIAŹDZISTEGO DO MONTE CARLO

PARYŻ. Do raidu gwiaździstego do Monte Carlo zgłosiło się dotychczas 233 wozy. Ilość ta jest rekordowa. Start do raidu nastąpi 24 stycznia br. Zawodnicy przejadą 3.096 km z przeciętną szybkością 30 km/godz. w ciągu dnia i nocy, aby 27 bm. dojechać do Monte [illegible]

Doroczne obrady pływaków odbyły się w Poznaniu

POZNAŃ. (tel.) Przewidziane na dwa dni walne zebranie PZP w Poznaniu dzięki sprężystemu i harmonijnemu prowadzeniu obrad przez przedstawiciela GUKF płk. Czarnika zostało już w pierwszym dniu — 15 bm. — po blisko 5 godzinach ukończone.

Zebranie zagaił wiceprezes mec. Pietruszka witając płk Czarnika przedstawiciela WUKF mjr. Janickiego oraz pięciu delegatów okręgów. Po wybraniu płk. Czarnika na przewodniczącego, i Jabłońskiego z Warszawy na sekretarza członkowie ustępującego zarządu złożyli szczegółowe sprawozdanie, które bez zmian i zastrzeżeń przyjęło. Delegat Łodzi zaproponował złożyć ustępującym władzom specjalne podziękowanie i uznanie za dotychczasową pracę. Płk. Czarnik zakomunikował sprawę przeniesienia Związku do Warszawy.

Następnie przystąpiono do wyboru Komisji Matki, która przedstawiła nową listę zarządu w składzie: prezes — Gruda, wiceprezes sportowy — kpt. Chojna, wiceprezes administracyjny — Rolski, sekretarz — Jabłoński, skarbnik — Kędzierzewski, członkowie — Grasiewicz, Gratkowski, Maciejewski, mjr. Better, por. Chodkiewicz, red. Dall, kapitan związkowy Majchrzak, zastępca Łagoda.

Skład komisji sportowej: przew. — Chaciński, członkowie: Champel, Koszarski, Mańko, Brzozowski, Czuperski, Gawroński.

Komisja dyscyplinarna: przew. — Budzisz, członkowie: mecenas Pietruszka, Hassa, Brzeziński, mgr Kełczyński, Kuśnierz i Śmiglewski.

Komisje rewizyjna: przew — Czarnecki, członkowie: Łyszkowski Żebrzysiak, Metmeński, Grajczewski.

W wolnych wnioskach zaproponowano aby przyszłe letnie mistrzostwa Polski odbywały się tylko w klasie mistrzowskiej, mistrzostwa zimowe nazwać mistrzostwami „krytej hali" oraz urządzać mistrzostwa juniorów. Zaproponowano, by program mistrzostw okręgowych i ogólnopolskich był ujednolicony.

Liga waterpolowa ma być utrzymana, z tym jednak, że będą reprezentowane tylko kluby najlepsze. Poznański OZP zgłosił wniosek aby zarząd PZP czynił starania o przyznanie zniżek kolejowych dla klubów.

M. Łatiszew — czołowy sędzia świata

Kariera piłkarza radzieckiego

Zapewne wszyscy zwolennicy piłki nożnej w Polsce pamiętają, że międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Czechosłowacja rozegrany 18 kwietnia ub. r. w Warszawie a zakończony wspaniałem zwycięstwem naszej jedenastki narodowej 3:1 (2:0) prowadził znakomity sędzia radziecki — Łati[illegible].

Toteż z tym większym zainteresowaniem przeczytają miłośnicy piłkarstwa poniższy artykuł wyjęty z prasy radzieckiej, omawiając karierę piłkarską i sędziowską Łatiszewa [illegible].

Mikołaj Łatiszew, ogólnozwiązkowy sędzia piłki nożnej, to jedna z najpopularniejszych postaci w sporcie radzieckim. Znają go nie tylko miłośnicy piłkarstwa i stali bywalcy boisk krajowych, lecz również widzowie i sportowcy za granicą. Nie jedno spotkanie międzynarodowe prowadził na stadionach Anglii, Szwecji, Norwegii, Iranu, Czechosłowacji, Polski, Albanii i Węgier.

Łatiszew rozpoczął swą karierę sportową przed 20 laty w niezwiązkowej drużynie. Pierwsze buty piłkarskie ubrał w 1930 r. uczęszczając na elektro-mechaniczne Technicum. Początkowe kroki piłkarskie stawiał na pozycji prawego obrońcy w drużynie zakładów im. Łepsa. Następnie odbywając praktykę w elektrowni [illegible] grał w jej zespole piłkarskim. Po ukończeniu praktyki pracował jako technolog w narzędziowym cechu ATE.

Łatiszew, zajęty pracą, poświęcał najmniej czasu piłce nożnej, toteż sukcesy jego w tym okresie były raczej skromne. Mimo to, awansował z niższych drużyn piłkarskich [illegible] —

W tym czasie Moskiewski Komitet Kultury Fizycznej zorganizował kurs sędziów piłkarskich, na który delegowano Łatiszewa. Odniósł się on do niego bez najmniejszego entuzjazmu, uważając, iż rola sędziego jest mało ciekawa.

Jednakże kurs okazał się bardziej interesujący, niż przypuszczał. Przyswoił sobie wiele nowych i nieznanych mu wiadomości, dotyczących samej gry, jej taktyki i założenia. Uczestnikom kursu wyznaczono dla praktyki prowadzenie II-klasowych rozgrywek. Zdarzało się niekiedy, że Łatiszew przed południem grał w swej drużynie, po południu występował w roli sędziego. Sport stał się powoli jego zamiłowaniem. Stwierdził, że wystarczy mu czasu i sił przy racjonalnym programie dnia, tak dla nauki jak i dla zajęć sportowych, bez których życie stałoby się dla niego niecie[illegible].

[illegible] szej drużynie „Staliniec", walczącej o puchar ZSRR i WCSPS. Gra nie była dla Łatiszewa przeszkodą w nauce. W roku 1939 złożył egzamin dyplomowany i ukończył Instytut jako inżynier budowy maszyn, obejmując następnie posadę konstruktora w Zakładach Budowy Reflektorów. Podczas wojny został z zespołem zakładów ewakuowany do Kujbyszewa, nie zapominając o ulubionym sporcie. Po powrocie do Moskwy Łatiszew podejmuje przerwane prace naukowe. Kończy aspiranturę i w r. 1945 zostaje asystentem katedry technologii budowy maszyn. Porzuca sport piłkarski i coraz więcej czasu poświęca sędziowaniu. Staje się znanym i cenionym sędzią, uwielbianym przede wszystkim przez młodzież, która widziała w nim wzorowego obywatela i sportowca. Po każdym meczu śpieszy do swojej katedry technologii, do pracy nad książką, traktującą o wibracji przy cięciu metali.

Kiedy znajduje się na boisku zapomina, że w życiu prywatnym jest naukowcem. Wie, że obowiązkiem jego jest widzieć wszystko, na co publiczność z trybun nie zawsze zdąży zwrócić uwagę. Łatiszew sędziuje zgodnie z przepisami i wydaje stanowcze orzeczenia. Ingerencje jego zawsze są w porę. Strzeże prestiżu sędziego, któremu powierzono reprezentacje prawideł sportowych Związku Radzieckiego.

Znając dobrze wszystkich najlepszych graczy, Łatiszew poznał ich skłonności, tricki i dzięki temu potrafi doskonale ocenić każde przewinienie. Łatiszew zawsze wie, kogo trzeba uspokoić mocną uwagą, demonstracyjnie wzywając go do siebie, a do kogo po przyjacielsku podejść samemu i łagodnie udzielić napomnienia. Rozróżnia umyślne i nieumyślne przekroczenia, dozwoloną ostrość gry od brutalności.

We wszystkich decyzjach Łatiszewa wydawanych na boisku wyczuwa się jego prawy charakter i niezachwianność. Wprawdzie i jemu zdarzają się czasem omyłki, gdyż nie ma nieomylnych sędziów, jak nie ma również graczy bez wad. Lecz nikt nie może sobie tłumaczyć omyłki Łatiszewa, choćby mimowolnym sprzyjaniem jednej lub drugiej dru[illegible].

Na jednym z ostatnich spotkań o mistrzostwo ZSRR byliśmy świadkami, jak Łatiszew w obecności kilkudziesięciu tysięcy widzów dał lekcję karności jednemu ze znanych zawodników. Tym razem piłkarz ten był zdenerwowany. A zdarzyło się to tak, że walcząc o piłkę niedaleko linii bocznej — piłka na ułamek sekundy przeszła linię. Łatiszew zagwizdał. Rozogniony gracz zamiast oddać piłkę przeciwnikowi, z całej siły wybił ją daleko na trybuny. Chłopak z bieżni zerwał się by przynieść ją z powrotem. Łatiszew wstrzymał go i przy aplauzie widowni kazał popularnemu zawodnikowi ją przynieść. Po meczu opowiadał jak trudno było mu zdobyć się na taką decyzję.

— *„Musicie przecież zrozumieć —* objaśniał Łatiszew — *sprawa przedstawiała się tak: albo gracz szanuje sędziego, reprezentanta radzieckich przepisów sportowych, albo zupełnie nie liczy się z nim. A do tego nie mogłem dopuścić."*

Do każdego spotkania, wyznaczonego mu do sędziowania, przygotowuje się starannie. Codziennie uprawia gimnastykę, gra w dalszym ciągu w piłkę nożną, a równocześnie prowadzi treningi drużyny swojego instytutu. Niejednokrotnie sędziuje spotkania rozgrywane przez

(Dokończenie na stronie 4)

Rewelacje w Lublinie

na mistrzostwach małą piłeczką

LUBLIN. (tel.) W piątek 14 bm. w sali Woj. Ośrodka Kultury Fizycznej w Lublinie rozpoczęły się IV powojenne indywidualne mistrzostwa w tenisie stołowym, w konkurencji męskiej i żeńskiej. Do zawodów zgłosiło się 106 zawodników z 12 okręgów, w tym 31 pań. Otwarcia mistrzostw dokonał prezes PZTS ob. Górski. W imieniu GUKF przemówił dyr. Burbelka, w imieniu władz miejskich mec. Czapski. Przy dźwiękach hymnu narodowego flagę narodową na maszt wciągnął mistrz Polski na 1948 r. Kawczyk (Śląsk).

W rozgrywkach męskich zawodnicy podzieleni zostali na 16 grup (10 po 5 i 6 po 4 zaw.) w żeńskiej na 6 grup. W każdej grupie rozgrywki przeprowadzane były systemem „każdy z każdym", przy czym pierwszych 2 weszło do dalszych rozgrywek.

1 dzień

Już w pierwszym dniu doszło do dwóch niespodzianek większego kalibru. Startujący w gr. II mistrz Śląska Pierończyk został zdystansowany tylko gorszym stosunkiem setów przez Samborskiego (Warszawa) i Kwiatkowskiego (Lublin). Pierończyk wygrał w 3 setach z zwycięzcą grupy, Samborskim, 2:1 (21:12, 20:22, 21:19), przegrał natomiast z Kwiatkowskim 0:2 (13:21, 17:21). Na słabą grę Pierończyka wpłynęła niewątpliwie męcząca podróż, gdyż przybył on do Lublina na godzinę przed startem.

Drugą sensacją było wyeliminowanie Pęczkowskiego (W-wa), którego wyprzedzili Otremba i Różański ze Śląska.

Do dalszych rozgrywek zakwalifikowali się: z gr. 1 — Gaj (Warszawa) i Bednarek (Łódź), z 2 — Samborski (Warszawa) i Kwiatkowski (Lublin), z gr. 3 — Arbach (Wrocław) i Jezierski (Śląsk), z 4 — Ciupryk (Wrocław) i Pacak (Łódź), z 5 Dobosz Kraków i Domaracki (Pomorze), z 6 Widera (Śląsk) i Tomza (Częstochowa), z 7 Furman (Śląsk) i Kugler II (Warszawa), z 8 Otremba i Różański (obaj Śląsk), z 9 Krzysik (Łódź) i Jordan (War-

(Ciąg dalszy na str. 4)



Czołowy zespół Śląska w ping-pongu „Siemianowiczanka" w składzie: Kawczyk, Robok i Piechaczek.



To i owo...



● Sport węgierski przechodzi reorganizację. Stare kluby i ich nazwy pozostaną. Przemiany idą przede wszystkim w kierunku całkowitego zlikwidowania otwartego i ukrytego zawodostwa. W przyszłości klub kupujący piłkarza będzie karany, a ludzie winni tego rodzaju przewinienia, staną przed sądem państwowym. Węgierski minister sprawiedliwości, dr. Ries udzielił prasie sportowej wywiadu, w którym m. in. powiedział, iż w przyszłości

1) władze nie będą udzielały zezwolenia zawodowcom na starty zagraniczne;

2) 5 lat kary więzienia otrzyma ten, kto będzie usiłował nielegalnie opuścić kraj dla celów sportu zawodowego (to samo czeka pomagającym sportowcom do ucieczki);

3) kto opuści kraj utraci prawa obywatelskie i nigdy już na Węgry nie będzie mógł powrócić

Minister Ries zwrócił się też do wszystkich sportowców węgierskich z apelem, aby nie dopuszczali do nierozważnych kroków. Rząd węgierski stara się o zapewnienie pracy wszystkim, a za to wymaga od zawod., aby dla chwały ludowej demokracji, barw swego klubu i państwa, starali się uzyskiwać jak najlepsze rezultaty tak w spotkaniach krajowych jak i zagranicznych.

● Emil Riff, węgierski nauczyciel piłkarski, który miał objąć stanowisko trenera PZPN, zmarł ostatnio niespodziewanie w swym kraju.

● Włoskie pismo „Corriere dello sport" ogłosiło listę najlepszych tenisistów Europy, kwalifikując na pierwszą pozycję Czechosłowaka, Jarosława Drobnego, a na dalsze: Asbotha — Węgry, L. Bergelina — Szwecja, G. Cucelliego — Włochy, M. Bernarda — Francja, P. Maseipa — Hiszpania, V. Cernika — Czechosłowacja, M. del Bello — Włochy, Ph. Washera — Anglia i T. Mottrama — Anglia.

● Amerykańscy dziennikarze sportowi zgrupowani w „United Press" w światowej liście tenisowej na pierwszym miejscu postawili R. Gonzalesa przed J. Dro[illegible].

● Łyżwiarskie mistrzostwo Czech zdobyła B. Vrbanova przed Lerchową, a panów Fikar przed Capem. Nekolova nie startowała.



„Gazeta Robotnicza" we Wrocławiu dowodzi, że Wrocław jest miastem, które powinno posiadać sztuczny tor łyżwiarski. „Rzuciliśmy hasło — czytamy w tym piśmie — Hasło nad którym warto się zastanowić!" Zastanowić się nigdy nie zawadzi. Ze zrealizowaniem będzie daleko trudniej. Identyczne hasła rzucane są od trzech lat w Katowicach, Warsza[illegible], Krakowie, Poznaniu, Łodzi i Krynicy. Na temat sztucznego lodowiska napisano w tym czasie mnóstwo artykułów, udzielono kilkadziesiąt wywiadów, szereg zapewnień i stanowczych oświadczeń. Wszystko to okazało się jednak mało ważne, a właściwie całkiem nieważne, gdyż toru jak nie było tak nie ma. I tak długo jak w tej sprawie nie wypowie się minister Minc, tak długo hasła zastanowienia, wywiady i oświadczenia nic łyżwiarzom i hokeistom nie pomogą.

● Plan inwestycyjny Czechosłowacji przewiduje wydanie 214.463.000 koron w roku 1949 na inwestycje sportowe.



● Ostatni numer pisma „Sowieckij Sport" w Moskwie przynosi zdjęcie Stanisława Marusarza.

● Matematyk i logik brytyjski, Bertram Russel w jednych ze swych odczytów na temat pokoju i wojny, wyraził pogląd, że zawody i walki sportowe nie są momentem sprzyjającym w urabianiu pokojowej psychiki jednostki i społeczeństwa.

● Czechosłowacki bilans spotkań międzypaństwowych za r. 1948 jest rekordowy. Ogółem reprezentacja CSR walczyła w ciągu roku 130 razy, przy czym 92 spotkania rozstrzygnęła na swoją korzyść, 6 zremisowała a 32 przegrała. Ogólny stosunek punktów wyraża się 2562.5 na 1094.5.

AGO

Rewelacje w Lublinie

[Dalszy ciąg ze str. 3]

szawa), z 10 Robok (Śląsk) i Majewski (Radom), z 11 Klause (Pomorze) i Gayer (Warszawa), z 12 Patyński (Lublin) i Badowski (Łódź), z 13 Metzger (Śląsk) i Brajtbar (Częstochowa), z 14 Piechaczek (Śląsk) i Jagodziński (Warszawa), z 15 Wiktorowski (Łódź) i Zięba (Kraków) i z gr. 16 Mamczarczyk (Kraków) i Kozak (Śląsk).

2 dzień

LUBLIN. (tel.) Największą sensacją drugiego dnia rozgrywek było zjawienie się na sali b. wicemistrza świata Alojzego Ehrlicha, który przybył niemal wprost z Paryża, zatrzymując się w Warszawie zaledwie przez 3 godziny. Ehrlich weźmie udział w rozgrywkach finałowych reprezentując barwy krakowskiej Garbarni.

W drugim dniu rozegrana została druga runda rozgrywek i ćwierćfinały.

Jedyną niespodzianką było wyeliminowanie jednego z kandydatów na mistrza, b. wicemistrza Polski, Piechaczka (Śląsk), który uznać musiał wyższość Ciupryka (Wrocław) i Jordana (Warszawa).

Z drugiej rundy do ćwierćfinału zakwalifikowali się: z gr. 1 Gaj i Badowski, odpadli: Mamczarczyk i Domaradzki, z 2 Otremba i Gayer, odpadli: Metzger i Tomza. W grupie tej sędziowie musieli w dwóch spotkaniach zastosować grę na czas. Zwycięsko wyszedł z tego Otremba. Z gr. 3 przeszedł do ćwierćfinału Furman i Różański, odpadli: Jagodziński i Pętyński, z 4 Widera i Wiktorowski, odpadli: Kozak i Bednarek, z 5 Samborski i Brajtbar, odpadli: Klause i Pacek, z 6 Ciupryk i Jordan, odpadli: Piechaczek i Jezierski, z 7 Krzysik i Arbach, odpadli: Kugler II i Majewski i z gr. 8 Dobosz i Robok, odpadli: Zięba i Kwiatkowski.

3 dzień

LUBLIN. (tel.) W ćwierćfinałach do większych sensacji nie doszło. Na uwagę zasługuje jedynie wyeliminowanie ostatniego przedstawiciela Krakowa Dobosza.

Do półfinałów zakwalifikowali się: z grupy 1 Widera i Ciupryk, odpadli: Arbach i Badowski, z 2 Furman i Robok, odpadli: Wiktorowski i Samborski, z 3 Gayer i Gaj, odpadli: Dobosz i Jordan, z 4 Otremba i Krzysik, odpadli: Różański i Brajtbar.

Do gier finałowych zakwalifikowali się: z grupy I. Otremba i Krzysik, odpadli: Ciupryk i Furman, z II. — Gaj i Widera, odpadli: Gayer i Robok.

Wyniki Kawczyk — Krzysik 21:12, 20:22, 21:13, Widera — Otremba 21:12, 16:21, 18:21, Gaj — Kawczyk 21:16, 21:16, Krzysik — Widera 16:21, 21:17, 21:19, Ehrlich — Otremba 19:21, 21:11, 26:23, Widera — Kawczyk 21:23, 21:16, 21:16, Gaj — Krzysik 21:14, 14:21, 22:20, Ehrlich — Widera 21:13, 21:10, Kawczyk — Otremba 11:21, 19:21, Ehrlich — Gaj 21:16, 18:21, 21:16, **Kawczyk pokonał Ehrlicha 2:0 (21:17 i 23:21).**

Gaj pokonał Otrembę 2:0, Ehrlich wygrał z Krzysikiem 2:1 a Gaj Widerę 2:1. Sprawa mistrzostwa nie jest jeszcze rozstrzygnięta, gdyż Gaj i Ehrlich mają jednakową ilość punktów (po jednej porażce).

Mistrzostwo w grze podwójnej panów zdobyła para Furman, Widera (Słowian Świętochłowice) przed parą Dobosz Zięba (Cracovia), 3) Gayer, Jegodziński (Legia Warszawa), 4) Arbach, Ciupryk (Społem Wrocław).

W chwili zamykania numeru zawody trwają.

* * *

* **GUKF zezwolił PZTS na sprowadzenie do Polski zawodników węgierskich i czeskich, którzy rozegrają 4 spotkania w Warszawie, Krakowie, Katowicach i Łodzi, oraz zezwolił na przeprowadzenie obozu treningowego od 20 — 30 bm. w Warszawie jak również i na zgłoszenie polskiej ekipy [illegible] do Sztokholmu.**

* **Kapitanem polskiej ekipy na mistrzostwach świata będzie Ehrlich. Ze Śląska najpoważniejszymi kandydatami na wyjazd są Kawczyk i Widera.**

* [illegible] **zostali ze Śląska następujący zawodnicy: Kawczyk, Widera, Piechaczek,** [illegible]

* **Kierownictwo ekipy śląskiej zakontraktowało na najbliższy czas następujące spotkania międzyokręgowe: 20. 2 Śląsk — Kraków, 27. 2 Śląsk — Radom, 23. 3: Śląsk — Łódź i 27. 3 Lublin — Śląsk.**

PORAŻKA WEIDINGERA

NOWY JORK (Obsł. wł.) Znany pięściarz austriacki Joe Weidinger stoczył towarzyską walkę z bokserem amerykańskim, ulegając w 10 rundach na punkty. Była to pier[illegible] chwili jego zwycięstwa w turnieju. wag ciężkich w Brukseli w 1947 r.

Liga Bokserska

Gwardia Gdańsk — ZZK 10:6

POZNAŃ (tel) W spotkaniu o wejście do ligi bokserskiej Gwardia (Gdańsk) wygrała z ZZK 10:6. Sensacją meczu była porażka Anikiewicza w walce z mało znanym, młodym Wytychem, który nawet posłał go dwukrotnie na deski.

Wyniki techniczne (na I miejscu zawodnicy Gdańska): musza: Mikołajczewski pokonał Janaska; kogucia: Gignal wygrał przez poddanie się po I rundzie Kliczborka; piórkowa: Gołuński wygrał z Bazarnikiem, lekka: Antkiewicz przegrał z Wytychem; półśrednia: Iwański z Kaźmierczakiem; średnia: Kwiatkowski wygrał z Kupczykiem; półciężka: Rucki przegrał w I starciu z Gładysiakiem; ciężka: Myśliński wygrał w. o. z Talarczykiem.

W ringu sędziował Sikorski z Łodzi, punktowali: Dall — Warszawa, Bourek — Śląsk.

Zryw (Łódź) — Pafawag 12:4

ŁÓDŹ. (tel). Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski rozegrany w Łodzi pomiędzy Zrywem a Pafawagiem z Wrocławia zakończył się zwycięstwem Zrywu 12:4. 6 walk, począwszy od wagi lekkiej zakończyło się nokautem. Bokserzy Pafawagu prezentowali się fizycznie bardzo dobrze, brak im jednak rutyny i techniki. Całkiem niepotrzebnie z wagi piórkowej przesunięto Sztolca do wagi półśredniej, który już w I rundzie zrezygnował z walki.

Wyniki techniczne (zawodnicy Zrywu na I miejscu): W muszej Stasiak wypunktował Faskę. W I rundzie Faska był więcej agresywny, II i III runda należy natomiast do boksera Zrywu, który wygrał walkę.

W koguciej Czarnecki pokonał Czajkowskiego. Była to najpiękniejsza walka dnia. Czarnecki miał przewagę w pierwszych rundach, ale końcówka należała do Czajkow[illegible].

W piórkowej Rogalski przegrał nieznacznie z Popowskim. Popowski atakował pewnie zwłaszcza w III rundzie, w której zbierał najwięcej punktów.

W lekkiej Krawczyk wygrał w I rundzie przez k. o. z Szczepanem. Szczepan na początku natknął się na silny prosty i poszedł do 8 na desk; a po jeszcze jednym lewym Szczepan został wyliczony.

W półśredniej Kijewski wygrał ze Sztolcem w I rundzie przez poddanie się. Sztolc 2 razy był na deskach do 6 i 8.

W średniej, Taborek pokonał w II rundzie przez techn. k. o. Smyka. W pierwszej rundzie Smyk był do 8 na deskach, w II poszedł również na deski. Sędzia przerwał walkę ogłaszając zwycięstwo Taborka.

W półciężkiej Wojnowski przegrał w III rundzie przez techniczne k. o. z Krupińskim.

W ciężkiej Niewadził wygrał w I rundzie przez techn. k. o. z Pojdowskim

W ringu sędziował Ćwikliński, na punkty Derda i Federowicz. Widzów 3 tysiące

Włókniarz Łódź — Gwardia Rzeszów 9:7

RZESZÓW (tel). Rozegrany w Rzeszowie mecz bokserski z cyklu rozgrywek o wejście do Ligi zakończył się niespodziewanie nikłym zwycięstwem pięściarzy Włókniarza 9:7. Jest to raczej sukces drużyny rzeszowskiej, u której widać znaczną poprawę formy. W zespole gwyciężców wyróżnili się Jaskóła i Mazur mimo przegranej walki, u pokonanych: Jabłoński, Dobrosielski i Fabiszewski. Zaznaczyć należy, ze do wagi ciężkiej wynik brzmiał remisowo 7:7 i dopiero Jaskóła rozstrzygnął zwycięsko mecz dla łodzian.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu bokserzy Włókniarza): w muszej Kargiel wygrał w. o. wobec braku przeciwnika, w koguciej Małecki zremisował z Jabłońskim, w piórkowej Stanikowski przegrał z Dobrosielskim, w lekkiej Kawczyński pokonał Krowiaka, w półśredniej Mazur uległ Fabiszewskiemu, w średniej Trzęsowski już w I rundzie znokautował Kościółka, w półciężkiej Martynelis przegrał przez techn. k. o. w I rundzie z Borkiem i w decydującej walce dnia, w wadze ciężkiej, Jaskóła wygrał wysoko na punkty z Trawiń[illegible].

Sędziował w ringu Koszuliński z Warszawy, na punkty Bogdanowicz (Kraków), Matura (Śląsk) i Krasucki (Warszawa). Zainteresowanie b. duże. (ZR)

Radomiak-Batory 8:8

RADOM (tel). Najważniejsze spotkanie bokserskie o ligę rozegrane w Radomiu pomiędzy Radomiakiem a Batorym zakończyło się wynikiem remisowym 8:8. Batory zaawansował tym samym do pierwszej ligi.

Mecz odbył się w naprężonej atmosferze. Ósemka Batorego została powitana na ringu gwizdami zwłaszcza, gdy dowiedziano się, że Bazarnik przeszedł do wagi koguciej. Przed meczem nastąpiło wręczenie Czortkowi upominków za stoczenie 300 walk.

Wyniki walk (zawodnicy Batorego na pierwszym miejscu): w muszej Rajchert uległ Arczyńskiemu w koguciej Bazarnik stoczył najładniejszą walkę dnia z Przybytniewskim i wygrał pewnie na punkty, w piórkowej Kempa przegrał z Sieradzanem, w lekkiej Ponanta przegrał z Czortkiem, w półśredniej Kusz w I rundzie znokautował Kosińskiego, w średniej Sznajder przeszedł w II rundzie do ataku i posłał dwukrotnie na deski Wasiaka II. Sędzia przerwał walkę ogłaszając Sznajdra zwycięzcą przez techn. k. o. W półciężkiej Nowara wypunktował Kołkowskiego, w ciężkiej Kolonko przegrał ze Stecem

W ringu sędziował Twardowski z Łodzi, na punkty Zawadzki z Łodzi, Chrostowski z Wrocławia i Drożdżyński z Rzeszowa. Widzów 4.000.

Lublinianka — Zjednoczenie Bydgoszcz 10:6

LUBLIN (tel). Do nieoczekiwanej sensacji doszło w Lublinie w spotkaniu o miejsce w lidze bokserskiej pomiędzy Lublinianką a Zjednoczeniem z Bydgoszczy. Zupełnie nieoczekiwanie Lublinianka odniosła zwycięstwo 10:6. Do porażki tej przyczyniła się w pierwszym rzędzie nadwaga jaką wykazał Kruża oraz przegrana Wiklińskiego (przez techn. k. o.!) z Zielińskim. Miłą niespodziankę zgotował jeszcze młody Kukier z Lublinianki, który pokonał Jóźwiaka.

Wyniki (zawodnicy Lublina na pierwszym miejscu). W muszej Kukier pokonał Jóźwiaka, w koguciej Baran mając przewagę w dwóch pierwszych rundach pokonał Kowalewskiego, w piórkowej Makar zdobył punkty w. o. W towarzyskiej walce dotrzymał Kruży pola tylko w pierwszej rundzie po czym zrezygnował z walki. W lekkiej Marciniak przegrał z Baranowskim przy czym o wyniku walki zadecydowała trzecia runda.

W półśredniej Zieliński wygrał przez poddanie się Wiklińskiego w II rundzie. Była to bardzo dramatyczna walka. W II rundzie Pomorzanin nadział się na kontry Zielińskiego, które osłabiły go do tego stopnia, że zmuszony był zrezygnować z dalszej walki.

W średniej Głębocki wygrał przez techn. k. o., w drugiej rundzie z Kowalkowskim. W półciężkiej Musiał przegrał przez techn. k. o. w II rundzie z Gnatem. W ciężkiej Lublinianka oddała punkty w. o. gdyż Gołębiewski wykazał niedowagę. W towarzyskiej walce po kilku ciosach poddał się on Chyle.

W ringu sędziował Brabański ze Śląska, na punkty Kaliński i Suchanda z Warszawy oraz Szoit z

Gedania — Warta 9:7

GDAŃSK. (tel.) W rewanżowym meczu o wejście do ligi Gedania pokonała ponownie Wartę 9:7 i zapewniła sobie miejsce w pierwszej lidze. Sensacją meczu jest porażka Chychły przez techn. k. o. z Białeckim. Porażka ta powstała na skutek doznanej przez Chychłę kontuzji brwi. Do chwili przerwania walki Chychła przeważał zdecydowanie.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Gedanii):

W muszej Soczewiński przegrał przez techn. k. o. w 3 rundzie z Liedkem, w koguciej Klein wygrał na punkty z Borakiem, w piórkowej Antkowiak zremisował z Szymańskim, w lekkiej Kudłacik wygrał ze Szkudlarkiem, w półśredniej Musiał pokonał Suwiczaka, w średniej Chychła przegrał w drugiej rundzie przez techn. k. o. z Białeckim, w półciężkiej Rajski przegrał na punkty z Frankiem, w ciężkiej Białkowski zdobył punkty [illegible]

Stan walk

Po niedzielnych spotkaniach stan rozgrywek o miejsca w ligach bokserskich przedstawia się następująco:

[illegible]			
Gedania	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Warta	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Odra	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]			
Gwardia Gdańsk	[illegible]	[illegible]	[illegible]
ZZK Poznań	[illegible]	0	[illegible]
GRUPA III.			
Zryw Łódź	[illegible]	[illegible]	31:17
Pafawag	[illegible]	[illegible]	20:28
[illegible]	[illegible]	[illegible]	13:19
GRUPA IV.			
Batory	3	5	29:19
Radomiak	[illegible]	5	22:26
[illegible]	[illegible]	[illegible]	13:19
GRUPA V.			
Gwardia Warszawa	2	[illegible]	26:6
Włókniarz Łódź	3	[illegible]	26:22
Gwardia Rz.	3	[illegible]	12:36
GRUPA VI.			
Zjednoczenie	3	[illegible]	28:20
Lublinianka	3	[illegible]	23:25
Samorządowiec	2	[illegible]	13:19

W-P-W

WARSZAWA. 13 bm. przybyli do Warszawy na konferencję w sprawie wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa; przedstawiciele redakcji „Rudego Prava" w osobach p. Ledera i zastępcy red. nacz., Volfa.

Na konferencji obu redakcji ustalono, że wyścig na trasie Praga — Warszawa rozegrany zostanie w dniach 1 — 9 maja, ze startem w Pradze i metą w Warszawie.

Organizatorzy dołożą wszelkich starań, aby w wyścigu W-P-W wzięli udział doskonali kolarze Związku Radziec[illegible].

*

WARSZAWA, 15 bm. została podpisana w Warszawie umowa, pomiędzy przedstawicielami redakcji „Rude Pravo" i „Trybuny Ludu", w sprawie międzynarodowego wyścigu kolarskiego Praga — Warszawa. Podpisanie umowy odbyło się w obecności przedstawicieli PZKol.

Redakcje ufundowały puchar przechodni, którego regulamin ustalą oba Związki Kolarskie.

RAPID — CATANIA 1:0 W PIŁCE NOŻNEJ

RZYM (Tel.) Ostatni mecz wiedeńskiej drużyny piłkarskiej Rapid rozegrany został w Catanii, gdzie goście pokonali reprezentację miasta [illegible]

Druga Liga podzielona

Warszawa. (PAP) Wydział Gier i Dyscypliny PZPN dokonał podziału 18 klubów, które będą brały udział w rozgrywkach o mistrzostwo II Ligi, na grupę północną i południową.

W grupie południowej grać będą: **Baildon (Katowice), Chełmek (Kraków), Gwardia (Kielce), Naprzód (Lipiny), Polonia (Przemyśl), Polonia (Świdnica), Rymer (Rybnik), Skra (Częstochowa), Tarnovia (Tarnów)**

Do grupy północnej zaliczone zostały następujące kluby: **Bzura (Chodaków), Garbarnia (Kraków), Lublinianka (Lublin), Ognisko (Siedlce), Ostrovia (Ostrów), Pomorzanin (Toruń), PTC (Pabianice), Radomiak (Radom), Widzew (Łódź).**

Drużyny, które zajmą pierwsze miejsca w grupach, zaawansują do I Ligi, kluby zaś, zajmujące ostatnie miejsce w tabeli obu grup, spadną do klasy A.

Bez zmian w piłkarskich mistrzostwach Śląska

KATOWICE. W ub. niedzielę w auli Szkoły Pedagogicznej w Katowicach, odbyło się doroczne walne zgromadzenie połączone z nadzwyczajnym walnym zgromadzeniem Śl. OZPN. Z ramienia PZPN obecny był na sali obrad wiceprezes PZPN *Nowak*.

Po sprawozdaniach ustępujących władz, wywiązała się ożywiona dyskusja. Dłuższe przemówienie wygłosił ob. Nowak, który poruszył szereg zagadnień, związanych z reorganizacją sportu polskiego. Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Śląska, aż do ich zakończenia, pozostaną bez zmian.

Po udzieleniu absolutorium ustępującym władzom, wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: prezes — Ulewicz, wiceprezesi: pos. Stachoń, Olszak, Krawczyk [illegible]ber, sekretarz — Grajkowski, zastępca — Kisiel, skarbnik — Felkus, zastępca — Zygmunt, ref. wyszk. — Sadłowski, przew. kapitanatu — Derda, gospodarz — mjr. Zarzycki, kronikarz — Cebula, ref. spr. zagr. — Kordula, ref. zdrowia — dr Gedzała, członkowie zarządu: Masialerz, Wieczorek i Kandziora, kom. rewizyjna: Procek, Marek i Superniok.

Polonia Bytom — Górnik Zabrze 71:49 pkt w pływaniu

BYTOM — Przyjacielskie spotkanie w pływaniu pomiędzy drużynowym mistrzem Polski, bytomską Polonią i zabrskim „Górnikiem" zakończyło się zwycięstwem gospodarzy. Wyniki techniczne:

PANOWIE: 100 m dow.: 1) Zimny (P) 1.04,9 min. *100 m. na wznak:* 1) Gajdzikiewicz (P) 1.21,2. *100 m. klas:* 1) Bernord (G) 1.24, *200 m. dow.:* 1) Gremlowski (P) 2.32,8, *200 m. klas.:* 1) Serafin (G) 3,05,1, *4×100 m. klas.:* 1) Polonia 5,48,2,

PANIE: 100 m. klas.: 1) Istel (G) 1,39, *100 m. dow.:* 1) Mateja (P) 1,27,5, *100 m. wznak:* 1) Niedziela (P) 1,35,3, *3×100 zm.:* 1) Polonia 4,52,4.

W spotkaniu piłki wodnej Polonia wygrała 7:1.

M. Łatiszew — czołowy sędzia świata

Kariera piłkarza radzieckiego

(Dokończenie ze strony 3)

zespoły radzieckie za granicą. Prowadził zawody w Iranie, uczestniczył w słynnym tournee Dynama po Anglii. Tam wypadło mu sędziować mecz z Arsenalem.

Kiedy podczas spotkania Arsenal — Dynamo gęsta mgła okryła stadion, musiał zaostrzyć uwagę, by nie popełnić najmniejszej omyłki. W tym trudnym do prowadzenia spotkaniu dowiódł, iż należy go zaliczyć do sędziów wysokiej klasy. Wspólnie ze „Spartakiem" jeździł do Albanii. Doskonały sposób sędziowania w pierwszym meczu wywołał taki zachwyt, że albańscy sportowcy zaproponowali mu prowadzenie dalszych spotkań. W Szwecji i Norwegii w czasie pamiętnych występów Dynamo (Moskwa) i na Węgrzech, dokąd wyjechał z drużyną „Torpedo" widzowie, sportowcy i znawcy jednogłośnie zachwycali się jego pewnością w osądzaniu przekroczeń, rycerskością i bezstronnością. Sędziowski kunszt Łatiszewa zyskał mu taką popularność w sportowym świecie, iż często zapraszany jest do sędziowania międzynarodowych spotkań za granicą. Jego spokojny i obiektywny sposób sędziowania wywoływał wszędzie ogólny podziw. Graczom i widzom imponowały autorytet, doskonała znajomość przepisów, a przede wszystkim widziano w nim przedstawiciela kraju, w którym sport ludowy doczekał się wspaniałego rozkwitu.

...I kiedy zainstalowane na stadionie megafony ogłaszają: „Spotkanie prowadzi Mikołaj Łatiszew..." — wszyscy obecni wiedzą, że za chwilę ukaże się na zielonej murawie wysmukła sylwetka najlepszego sędziego Związku Radzieckiego.

Zygmunt Bielczyk
Akademia WF w Warszawie

„RUADA“ wpływy techniki francuskiej w narciarstwie

Po każdym wyjeździe naszychzawodników za granicę, czy przyjeździe obcych zawodników do Polski, daje się zauważyć ożywienie wśród speców narciarskich na skutek zaszłych zmian i nowości w technice jazdy. Ostatni pobyt naszej ekipy narciarskiej na Olimpiadzie zimowej w St. Moritz, jeśli chodzi o obserwacje, dał dobre rezultaty. Wśród reprezentacji Polski znajdowali się nasi najlepsi znawcy techniki narciarskiej: Jan Lipowski i Marian Woyna-Orlewicz. Spora garść ich spostrzeżeń przyczyni się niewątpliwie do podniesienia poziomu techniki naszych zawodników i amatorów nart. Po dokładnym zanalizowaniu swych spostrzeżeń, Lipowski i Orlewicz nie omieszkali podzielić się nimi z instruktorami narciarstwa na kursie unifikacyjnym, zorganizowanym przez G. U. K. F. i P. Z. N. w Zakopanem w grudniu ubiegłego roku.

Nasuwa się tylko jedno pytanie, czy zdobycze przeszczeplone z terenów alpejskich, gdzie trasy narciarskie są wspaniale konserwowane w ciągu całego roku, przyjmą się dla naszych potrzeb i będą służyć w masowym nauczaniu narciarstwa. Instruktorzy po kursie unifikacyjnym będą szkolić według wytycznych Lipowskiego i Orlewicza. W sezonie obecnym będą zbierać materiał do dyskusji na doroczną konferencję narciarską w terminie wiosennym. Ta konferencja ostatecznie zdecyduje, czy nasze narciarstwo w masowym nauczaniu podda się wpływom francuskim.

Oprócz innych drobnych zmian w technice jazdy, zasadniczą nowością jest wprowadzenie „ruady“ jako sposobu odciążenia nart w momencie zmiany kierunku przy krystianii równoległej. Samo słowo wskazuje, że ta nowa forma ruchu w narciarstwie zrodziła się we Francji. Słowo „la ruade“ dosłownie znaczy — wierzgnięcie, odpowiednika tego słowa, któryby zobrazował istotę tego ruchu w narciarstwie w języku naszym jeszcze nie znaleźliśmy.

Aby lepiej zrozumieć znaczenie „ruady“ i umiejscowić ją w technice jazdy, należy najpierw przeanalizować krystianie równoległe.

Krystianie równoległe

Krystiania równoległa jest sposobem wykonania zmiany kierunku biegu nart do zatrzymania się, względnie przyhamowania w dużej szybkości, na różnych stromiznach w różnych rodzajach śniegu, z ciągłym zachowaniem równoległych nart. Rozróżniamy trzy typy krystianii równoległych:

a) Krystiania do stoku — b) Krystiania z najazdu na wprost — c) Krystiania od stoku.

Narciarz, aby wykonać krystianię musi zrobić szereg ruchów, które w efekcie mają wpłynąć na bieg nart.

Zasady ogólne

1. ROZMACH. W normalnej pozycji zjazdowej narciarz wykonuje pół rotacji biustem w przeciwnym kierunku do mającego nastąpić łuku. Ramiona ułożone są skośnie do osi nart. Ramię, które będzie wewnętrzne łuku, jest wysunięte do przodu, ugięte w łokciu, łokieć odchylony nieco na zewnątrz. Ramię które będzie zewnętrzne łuku — lekko ugięte w łokciu, nie może być cofnięte do tyłu poza linię barków. Rozmach powinien być wykonany przy rozluźnionych [illegible]niach, miękko, dość obszernie i energicznie, tak, aby w następstwie całkowicie sprzyjał rotacji. Rozmach nie działa na narty i nie może wpłynąć na zmianę kierunku biegu nart i ich równoległe prowa[illegible].

2. ROTACJA. Między rozmachem a rotacją nie może być przerwy. Rotację otrzymujemy przez energiczny ruch biustem w kierunku łuku wraz z przemieszczeniem ramienia będącego w tyle półkoliste do przodu. Ramię będące w przodzie, które będzie w następstwie wewnętrzne łuku, pozostaje bez ruchu, tworząc oś obrotu. Rotacja zapoczątkowuje łuk. Rotacja nie może ograniczyć się tylko do ruchu ramienia, ale ma nadać ruch całej górnej części tułowia, wtedy da pożądany efekt.

3. ZABLOKOWANIE BIODER, czyli całkowite wyeliminowanie ruchu pasa biodrowego następuje w momencie rotacji, kiedy linia łącząca oba ramiona jest prostopadła do osi nart. Zablokowanie bioder pozwala na bezpośrednie przeniesienie efektu rotacji górnej części korpusu na kończyny dolne i na narty. Jakakolwiek giętkość w tym momencie jest wykluczona, mięśnie pracują w napięciu.

4. OPAD będzie to wychylenie całego ciała do przodu poza linię prostopadłą do powierzchni nart. Wykonując opad, narciarz uzyskuje odciążenie tyłów nart, skuteczność jego może uwydatnić przez dodanie energicznego ugięcia kolan. Narciarz nie wykona poprawnie krystianii o ile w odpowiednim momencie nie zaznaczy opadu, choćby poprzednio podkreślił ruch rotacyjny ciała. Natomiast wykona krystianię uwzględniając tylko minimalnie rotację, a mocno akcentując opad. Opad należy pogłębić ugięciem kolan tym wydatniej, im krótszy jest promień łuku. Opad musi być synchronizowany z rotacją. Zaznaczenie i pogłębienie jego następuje w momencie blokowania [illegible]

UWAGA: Przody nart obciążone na rysunkach zaznaczono skośnymi kreskami.

5. ZWOLNIENIE KANTÓW. Na skutek działania rotacji i odciążenia tyłów nart przez opad, narty ześlizgują się wokół osi, którą stanowią w tym momencie ich dzioby. Ześlizg ten jest ułatwiony przez zwolnienie kantów, czyli płaskie prowadzenie nart. Przy końcu łuku narciarz z powrotem obciąża kanty wewnętrzne łuku.

UWAGA: Na rysunkach kanty obciążone zaznaczono linią grub[illegible]

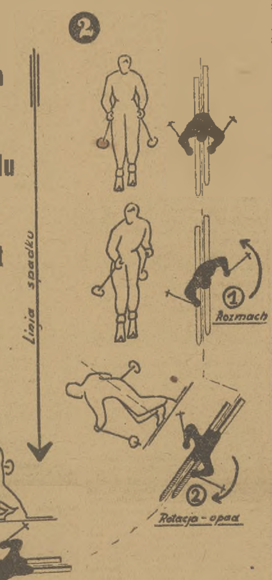
Krystiania do stoku



Wykonuje się ze zjazdu wskos stoku w kierunku do stoku. Narciarz znajduje się w pozycji zjazdowej wskos stoku. Tułów pochylony lekko do przodu a odchylony od stoku, kolana do stoku, bark górny minimalnie w przodzie, nogi w kolanach lekko ugięte, ciężar ciała spoczywa więcej na narcie dolnej, nacisk na krawędzie przystokowe, narta górna wysunięta około 15 cm do przodu, odstęp nart uzależniony jest od rodzaju śniegu i pochyłości zbocza.

WYKONANIE: narciarz wykonuje rozmach, czyli pół rotacji biustem od stoku swobodnie bez napięcia mięśni, ramię górne wysunięte nieco do przodu dolne na linii przedłużenia barku. Tak wykonany rozmach nie może mieć żadnego wpływu na narty. W momencie wykonania rozmachu ciężar ciała rozłożony jest równomiernie na obie narty. Z tej pozycji narciarz ma wykonać energiczną rotację biustem do stoku. Bark górny tworzy oś skrętu. Bark dolny półkoliste przesuwa się do przodu. W momencie, kiedy linia łącząca oba barki jest prostopadłą do osi nart, narciarz blokuje biodra, pogłębia opad zwalnia kanty. Rotacja działa na narty. Tyły nart ześlizgują się zwolna. Narciarz wykańcza tą ewolucję pociągając ku przodowi dolny bark, całe ciało wychylone jest do przodu, ciężar ciała spoczywa w większej części na narcie dolnej.

Krystiania z najazdu na wprost



Wykonuje się ze zjazdu wzdłuż linii największego spadku. Pozycja zjazdowa. Ciało prostopadle do płaszczyzny nart, nogi w kostkach i w kolanach lekko ugięte, pozycja swobodna, tułów pochylony lekko ku przodowi, ramiona wysunięte lekko do przodu, ręce przed udami na połowie ich wysokości około 30 cm, łokcie nieco na zewnątrz. Plecy są lekko zaokrąglone. Jedna narta wysunięta do przodu około 15 cm. Ciężar ciała spoczywa na tylnej nodze.

WYKONANIE: narciarz wykonuje pół obrotu biustem, czyli rozmach w przeciwnym kierunku niż zamierzony łuk. Ramiona ułożone skośnie do osi nart. Narta wewnętrzna zamierzonego łuku wysunięta do przodu około pół stopy ciężar rozłożony równomiernie na obie narty. Będąc tak przygotowanym narciarz wykonuje energiczną rotację w kierunku zamierzonego łuku. Bark będący w tyle zdecydowanie przesuwa się półkoliste do przodu, bark wewnętrzny łuku będący w rozmachu w przodzie tworzy oś obrotu całego ruchu. Zablokowanie bioder i zaznaczenie opadu następuje wtedy kiedy linia ramion znajduje się prostopadle do osi nart. Siła rotacji poprzez nogi działa na narty. Obciążone dzioby stają się osią obrotu dla tyłów nart. Narciarz wykonuje wiraż, narty ześlizgują się poziomo do stoku. O ile chcemy zahamować pogłębiamy jeszcze wydatniej o[illegible]

Krystiania od stoku



Jadąc wskos stoku wykonujemy łuk od stoku.

WYKONANIE: narciarz znajduje się w pozycji zjazdowej wskos stoku. Narta dolna bardziej obciążona, górna wysunięta około pół stopy do przodu. Nogi w stawach skokowych lekko ugięte do przodu. W tej pozycji narciarz wykonuje rozmach do stoku, bark dolny wysunięty ku przodowi, górny cofnięty. Przy końcu przedmachu ciężar ciała rozłożony równomiernie na obie narty, narta dolna wysunięta do przodu. Po tym przygotowaniu narciarz wykonuje energiczną rotację w kierunku zamierzonego łuku, blokuje biodra, pogłębia opad w celu odciążenia tyłów nart, zwalnia kanty w momencie wykonywania rotacji. Pozwala to na przemieszczenie tyłów nart wokół osi, którą stanowią w tym momencie dzioby. Dalej jak w krystianii do stoku. Opad z ugięciem kolan będzie tym więcej zaznaczony im krótszy będzie promień łuku.

Opanowanie krystianii od stoku jest trudne dla początkujących. Zwykle bywa to z niedociągnięć technicznych lub ze strachu przed pochyłością stoku, bowiem każde niedociągnięcie ruchowe pociągnie za sobą zjazd „szusem“, a nie pożądaną zmianę kierunku. Wobec tego należy się oswoić z pochyłością i nabrać równowagi. Wskazanym jest za tym dla początkujących ćwiczyć często zjazd na wprost, oraz w zjeździe opad z ugięciem kolan, celem wyuczenia się odciążania tyłów nart i oswojenia z wychyleniem do przodu.

Po wykonaniu krystianii w zamierzonym kierunku narciarz pragnąc wykonać bezpośrednio krystianię w drugim kierunku, zmniejsza opad do przodu, przybiera normalną pozycję wskos stoku i już jest gotów do zapoczątkowania krystianii w drugą stronę.

„Ruada“





Jak wyżej wspomniano odciążenie tyłów nart w krystianii następuje przez opad tułowia do przodu. Wydatniejsze odciążenie tyłów nart przez dodanie do opadu ugięcia kolan. Ale to nie jest wszystko! odciążenie tyłów nart można prócz tego uzyskać przez wykonanie „ruady“.

WYKONANIE: w zjeździe dzioby nart na jednej wysokości, ciężar rozłożony równomiernie na obie narty, narciarz bardzo energicznie podgina nogi w kostkach i kolanach.

Kontakt ze śniegiem zachowują wtedy tylko dzioby nart. Ruch ten jest ruchem wstecznym do jazdy, następuje zwolnienie pędu i zupełne odciążenie tyłów nart. Przy wykonaniu przesadnej „ruady“ tyły nart mogą się unieść ponad śnieg nawet około 30 cm np. w głębokim i ciężkim śniegu. „Ruada“ nie może pociągnąć za sobą żadnych zmian w górnych partiach ciała, odległość głowy narciarza od dziobów nart pozostaje stale niezmienna. „Ruadę“ wykonuje się na stromych zboczach i przy krystianii o małym promieniu. „Ruada“ musi być wykonana i wykończona przed momentem przejścia przez narty linii największego spadku. Kolejność wykonywanych ruchów: rozmach, rotacja, „ruada“, opad z ugięciem kolan.

UWAGA: „Ruadę“ wykonuje się w momencie wyczucia efektu rotacji na narty.

Bielczyk Zygmunt

Z TARNOWA

W TARNOWIE odbyło się walne zebranie podkolegium sędziów piłki nożnej KOZPN, na które przybyli delegaci z Krakowa: mgr Przenieslawski (OKZZ) oraz ref. obsady Bartyzel, w charakterze przedstawiciela PKS. Zebraniu przewodniczył mgr Przenieslawski, który po odczytaniu sprawozdań z działalności przez poszczególnych referentów i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wręczył złotą odznakę honorową PKS przewodniczącemu podkolegium E. Kulczykowi. Walne zebranie wybrało nowy zarząd: E. Kulczyk, Fr. Fronczyk, J. Podlacki, Wł. Urban, oraz mgr Keller z Nowego Sącza.

ZAPOWIEDZIANE NA 19 GRUDNIA doroczne walne zebranie podokręgu piłki nożnej, z polecenia władz okręgowych w Krakowie, zostało odwołane. Następny termin ma być wyznaczony przez KOZPN.

Z B KLASY podokręgu tarnowskiego ubyła drużyna Wisłoka z Dębicy, której prośbę na przejście do rzeszowskiego OZPN akceptował PZPN. Zachodzi również możliwość, że i kluby nowosądeckie opuszczą szeregi B klasy podokręgu, gdyż czynią starania o stworzenie podokręgu podkarpackiego obejmującego swoim zasięgiem Limanowę, Gorlice i Nowy Sącz z okolicami. Myśl utworzenia nowego podokręgu piłki nożnej z siedzibą w Nowym Sączu znalazła pełne uznanie i poparcie w tut. kołach sportowych [illegible] odległości przejazdów na wszelkiego rodzaju zawody sportowe a w związku z tym zredukowanie dużych kosztów przejazdu, oraz większe możliwości umasowienia kultury fizycznej i sportu na tamtejszym terenie. Czołowe miejsca w B kl. zajmowały do tej pory ZKS OZET, ZZK Metal i Wisłoka. W nowoutworzonej C kl. pod okręgu tarnowskiego prowadzi RKS Grybovia (bez straty punktów, 2. OM TUR Tarnów, 3. ZS Gwardia N. Sącz, 4. Wisłoka II, 5. ZS Gwardia Tarn. 6. ZKS Leśnik.

TARNOVIA poczyniła poważne przygotowania pod budowę lodowiska na stadionie własnym, jednak nieodpowiednie warunki atmosferyczne nie pozwoliły na kompletne zrealizowanie planów, w których m. in. było powołanie do czynnego życia sekcji hokejowej, oraz popularyzowanie i [illegible]wszechnianie sportów zimowych na wolnym powietrzu, wśród najszerszych warstw młodzieży i starszych.

W MISTRZOSTWACH klasy B podokręgu tenisa stołowego, uzyskano następujące wyniki: Metal — Tarnovia 1:8, Tarnovia — OKS 0:9, Mościce — Metal 9:0, OKS — OZET 7:2, ZKS Gwiazda — OZET 7:2, OZET — Metal 6:1, Bocheński — Tarnovia 8:1, Tarnovia — Leśnik 6:3, OKS — Bocheński 7:2, Bocheński — Leśnik 3:1. W tabeli prowadzi zdecydowanie Okocimski, który obok Mościc jest najpoważniejszym kandydatem na mistrza. (Kr)

Statystyka roczna „Sportu i Wczasów"

30 najlepszych wyników kobiecych w roku 1948

W dalszym ciągu naszej statystyki po wynikach biegowych kobiecych zamieszczonych w poprzednim numerze, podajemy najlepsze wyniki w skokach i rzutach osiągnięte przez polskie lekkoatletki w 1948 r.
W następnym numerze podamy jeszcze najlepsze wyniki sztafetowe tak męskie jak i kobiece oraz uzupełnienia, poprawki i sprostowania.

Kula

Rekord Polski: 13,21 FLAKOWICZ — Warszawa 1937.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 11,53 CIEŚLEWICZ Kraków.

12,55 Bregulanka — Śląsk
11,84 Flakowicz — Wrocław
11,11 Wajsówna — Łódź
11,03 Drzewiecka — Gdańsk
11.02 Cieślewiczówna — Kraków
10,88 Tkaczykówna — Warszawa
10,86 Szendzielorzówna — Śląsk
10,70 Siwicka — Warszawa
10,69 Peskówna — Łódź
10,66 Pankówna — Śląsk
10,61 Konikówna — Kraków
10,58 Dutkowska — Kraków; 10,34 Klimowska — Kraków; 10,12 Stachowicz — Kraków! 10,07 Starczewska — Poznań; 10,07 Brześniowska — Poznań; 10,03 Łaptasiówna — Kraków.

[illegible]

Sezon 1948 r. przyniósł najlepszy wynik powojenny w pchnięciu kulą uzyskany przez Bregulankę, systematycznie się poprawiającą. Przyszły sezon może nam przynieść wyrównanie lub pobicie rekordu przedwojennego o ile oczywiście Bregulanka u- [illegible]

31,85 Bregulanka — Śląsk
30,51 Góralska — Gdańsk; 30,30 Pajerowa — Śląsk; 29,45 Machulikówna — Śląsk; 29,14 Październiówna — Śląsk; 28,90 Peskówna — Łódź; 28,81 Możdżyńska — Szczecin.

Ogólny poziom rzutu oszczepem nadal słaby. Najlepszy wynik i poprawę w stosunku do 1947 r. wykazała Sinoracka. Żadnej zawodniczce nie udało się przekroczyć 40 m. Duże możliwości mają tu Szendzielorzówna, Klimowska i Konikówna, wymagają jednak poprawy stylu. Ogółem zanotowaliśmy zaledwie 10 wyników ponad 30 m, reszta bardzo [illegible]

W dal

[illegible]

5,50 Nowakowa — Łódź
5,35 Moderówna — Łódź
5,28 Gębolisówna — Śląsk
5,23 Gburkówna — Grudziądz
5.20 Legutkówna — Kraków
5,11 Pejerowa — Śląsk
5,01 Słomczewska — Łódź
5,00 Hejducka — Śląsk
4,97 Kwoczanka — Śląsk; 4,96 Brockówna — Gdańsk; 4,90 Wajsówna — Śląsk; 4,90 Adamska — Poznań; 4,90 Iwicka — Olsztyn.

4,89 Rączewska — Wrocław; 4,87 Burzykówna — Śląsk; 4,84 Mitanowa — Kraków; 4,80 Penners — Gdańsk i Łukaszczykówna — Kraków; 4,78 Gorzkowska — Kraków; 4,76 Gościniakówna — Pomorze; 4,75 Paszkówna — Wrocław; 4,74 Wieczorkówna — Śląsk; 4,73 Jędrzejewska — Poznań; 4,71 Kowalska — Poznań.

W skoku w dal mamy dużą poprawę wyników. Najlepszą okazała się nadal Nowakowa, która najbardziej zbliżyła się do rekordu Walasiewiczówny. Również i na dalszych miejscach wszystkie zawodniczki wykazały poprawę, 8 pań skakało ponad 5 m. a 24 ponad 4.70 m. Pojawiły się nowe talenty zwłaszcza w zespołach szkolnych. Na uwagę zasługuje uczennica śląska Kwoczanka, zupełnie jeszcze surowa technicznie, która swój wynik 4.97 osiągnęła bez kolców na mistrzostwach szkolnych w Katowicach, mając nawet lekko spalony skok 5,21. Zawodniczka ta jednak wobec zakazu matki przestała uprawiać sport i zniknęła z horyzontu, a szkoda, bo przy wrodzonym talencie i dużym zapale mogła być rewe- [illegible]

Wzwyż

[illegible]

1,47 Penners — Gdańsk
1,45 Pankówna — Śląsk
1,45 Rożelska — Śląsk
1,44 Rączewska — Wrocław
1,41 Mitanowa — Kraków
1,41 Herdówna — Śląsk
1,41 Lesznerówna — Poznań
1,41 Paszkówna — Wrocław
1,40 Białkowska — Poznań
1,40 Ładożyńska — Łódź

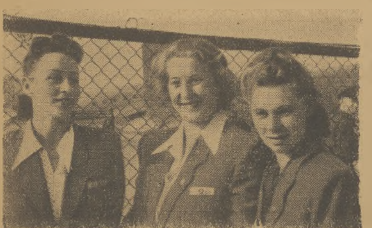
1,39 Pogorzelska — Gdańsk; 1,39 Peskówna — Łódź; 1,38 Bregulanka — Śląsk.

[illegible]

1,36 Cieślikówna — Poznań, Pajerowa — Śląsk, Jamrozikówna — Poznań; Turkowska — Szczecin.

1,35 Nowakowa — Łódź, Gościniakówna — Pomorze. Janiszewska — Kraków, Bulżanka St — Kraków. Borowcówna — Kraków. Kowalska — Poznań, Orzełówna — Śląsk, Radzikowska — Grudziądz, Heczkówna — Gdańsk, Wajsówna — Śląsk, Pietrusiakówna — Rzeszów, Iwicka — Olsztyn.

W skoku wzwyż ogólna poprawa ale klasa wciąż bardzo słaba. Czołówkę prowadzi nadal Penners. Wiśniewska, wykazująca najrówniejszą formę, Pankówna poprawiła wynik przechodząc upragnione 1.45 m. Jako trzecia uplasowała się na tej wysokości niespodziewanie uczennica z Sosnowca Rożalska, wykazująca duży talent ale przy dużych brakach technicznych. Ogółem mamy 10 wyników powyżej 1.40 m, a 33 powyżej 1.35 m.



[illegible]

[illegible]

Dysk

[illegible]

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 39,76 WAJSÓWNA — Łódź.

40,31 Dobrzańska — Warszawa
40,10 Wajsówna — Marcinkiewiczowa — Łódź
39,59 Drzewiecka — Gdańsk
36,88 Konikówna — Kraków
36,35 Stachowicz — Kraków
34,67 Glażewska — Łódź
34,61 Peskówna — Łódź
34,50 Bregulanka — Śląsk
32,90 Łaptasiówna — Kraków
32,11 Brześniowska — Poznań
31,57 Robińska — Poznań; 31,05 Flakowicz — Wrocław; 31,00 [illegible]tówna — Śląsk.

30,98 Pankówna — Śląsk, [illegible] Zimnochowa — Wrocław. [illegible] Cieślewiczówna — Kraków; [illegible] Szendzielorzówna — Śląsk; [illegible] Wiśniewska — Łódź.

W rzucie dyskiem notujemy poprawę czołówki 3 miotaczki Dobrzańska. Wajsówna i Drzewiecka rywalizowa- [illegible] **niki. Po Olimpiadzie wycofała się z czynnego życia sportowego Wajsówna, zaś Drzewiecka z powodu choroby przerwała starty. Najbliżej czołówki uplasowała się niespodziewanie młoda miotaczka krakowska Konikówna, która w przyszłym sezonie może zrobić dużą niespodziankę. Ogółem notujemy tylko 15 wyników powyżej 30 m. Reszta słaba poniżej 30 m.**

Oszczep

[illegible]

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 38,96 STACHOWICZ — Kraków.

39,85 Sinoracka — Pomorze
38,53 Stachowicz — Kraków
36,38 Szendzielorzówna — Śląsk
35,17 Flakowicz — Wrocław
33,60 Klimowska — Kraków
33,52 Konikówna — Kraków
32,76 Brześniowska — Poznań.

Wręczenie nagrody „Sportu i Wczasów"

AKS-owi z Chorzowa mistrzowi Polski w szczypiorniaku

W świetlicy pracowników „Czytelnika" w Katowicach, odbyło się w ub. tygodniu wręczenie nagrody przechodniej „Sportu i Wczasów" mistrzowskiej drużynie Polski AKS z Chorzowa. Na uroczystość wręczenia przybyli wszyscy gracze mistrzowskiego zespołu, jego kierownicy, przedstawiciele Śląskiego Okręgowego Związku Piłki ręcznej, AKS, „Czytelnika", Polskiego Radia i prasy.

Wręczenia nagrody dokonał red. St. Ziemba, który podkreślił przy tym jaką spełniła rolę piłka ręczna, spełniły polskie drużyny piłki ręcznej na Śląsku, rekrutujące się wyłącznie z młodzieży robotniczej i szkolnej, które w okresie przedwojennym nie doznając żadnego poparcia, musiały zwalczać niemieckie kluby handbalowe, szerzące narodowy socjalizm Hitlera i usiłujące nim zarażać polską młodzież.

Wszyscy zawodn zwycięskiej drużyny otrzymali pamiątkowe fotografie. W imieniu AKS podziękował za poparcie sportu piłki ręcznej kierownik sekcji p. Włodarczyk, dalej wiceprezes Śląskiego Okręgu Piłki Ręcznej, p. Uhrynowicz i komisaryczny prezes AKS, p. Kwiatkowski.

Regulamin nagrody przewiduje, że zdobycie na własność może nastąpić po trzechkrotnym z kolei uzyskaniu mistrzowskiego tytułu, względnie po pięciokrotnym nie kolejnym, przy czym miarodajnym do interpretacji regulaminu, kompetentny jest wyłącznie Zarząd Polskiego Związku Koszykówki, Siatkówki i Szczypiorniaka.



Kierownik drużyny AKS w towarzystwie graczy przejmuje nagrodę przechodnią „Sportu i Wczasów" dla mistrza Polski w szczypiorniaku.



Drużyna mistrzowskiego zespołu Polski w szczypiorniaku podczas wręczenia jej nagrody przechodniej „Sportu i Wczasów" wraz z kierownikami sekcji, klubu, Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej, oraz przedstawicielami prasy i katowickiej delegatury „Czytelnika".

Fot. Cz. Datka

Górnicy szermierze z Radlina

Jedną z siedmiu czynnych sekcji Górniczego Klubu Sportowego „Błyskawica" w Radlinie jest jedyna na terenie rybnickim oraz na terenie Zw. Zaw. Górników sekcja szermiercza.

Szermierka już przed wojną uprawianą była przez członków Błyskawicy. Po wyzwoleniu wznowiono działalność pod kierunkiem Kąska i Mikeski. Zawodnicy w początkowej fazie używali własnej broni, ale i dziś nawet sekcja odczuwa brak sprzętu chociaż zarząd klubu stara się temu zaradzić. Kwartalne dotacje Zw. Zaw. Górników są bowiem za małe, aby wystarczały na potrzeby wszystkich sekcji w klubie.

Niezrażeni jednak brakiem najniezbędniejszego sprzętu amatorzy szermierki trenują z zapałem marząc o zdobyciu tytułu mistrza Polski. Nadzieje ich są nawet uzasadnione. Sekcja liczy obecnie 35 czynnych członków. Na czoło wybija się 26-letni Kąsek, który posiada tytuł wicemistrza Polski we florecie. Poza nim do pierwszej drużyny należą: Polnik, Wojak, Gruszczyk, Gryt i Różański.

Błyskawica posiada również drużynę kobiecą, w której na czoło wybijają się Niedzielanka i Bulandzianka.



Górnicy szermierze. Czwórka szermierzy Górniczego Klubu Sportowego „Błyskawica" Radlin w pow. rybnickim. Od lewej: Polnik, Gryt, Różański i Gruszczyk.

Nagrody rozlosowane

Wyniki naszego konkursu

Podczas uroczystości wręczenia nagrody przechodniej „Sportu i Wczasów" dla mistrzowskiej drużyny Polski w piłce ręcznej na 1948 r. odbyło się losowanie nagród dla zwycięzców naszego konkursu „Kto będzie mistrzem Ligi i kto z niej spadnie".

Jak już podaliśmy trafne rozwiązanie konkursu udało się tylko pięciu osobom, które nie tylko przewidziały, kto będzie mistrzem i kto z ligi spadnie, ale i ustaliły trafną kolejność drużyn spadających z ligi. 5 głównych nagród konkursu rozlosowano też między wspomnianą piątką. Poza tym między 22 osoby spośród 65, które odgadły mistrza i spadające drużyny, jednak nie przewidziały kolejności tych ostatnich, rozlosowano nagrody książkowe.

Losy wyciągnął w obecności przedstawicieli prasy „Czytelnika" i drużyny piłki ręcznej AKS Chorzów, reprezentacyjny zawodnik Polski w piłce ręcznej, Thiel I.

5 głównych nagród przypada:

Henrykowi Malawskiemu z Przemyśla, ul. Okrzei 12 — 3 lampowy radioodbiornik „Philippsa";

Karolinie Jarzombek z Siemianowic, ul. Bytomska 18 — nowy rower marki „Bałtyk";

Wojciechowi Chrościckiemu z Siedlec, ul. Janowska 95 — lornetka;

Zbigniewowi Byrtusowi z Lublina — album zdjęć fotograficznych z „Tour de Pologne 1948";

Kazimierzowi Kurzowi z Krasnegostawu, ul. Dworska 53 — oprawny komplet „Sportu i Wczasów".



Reprezentacyjny gracz w piłce ręcznej Thiel z Chorzowa wraz ze swym kolegą klubowym Krawczykiem losuje nagrody dla uczestników konkursu „Sportu i Wczasów".

Poza tym nagrody książkowe otrzymują:

Arnold Danisz, Ruda Śl., ul. Górnicza 2; Włodzimierz Solński Zebrzydowice 353 pow Cieszyn; Ryszard Drabik, Grodków, ul. Sienkiewicza 98; Henryk Kruczkowski, Grudziądz, ul. Staszica 3; Inga Szubert, Zabrze, ul. Gliwicka 14; Adam Wydra, Przemyśl, ul. Rycerska 16; Janusz Liberski, Lubliniec, ul. Oświęcimska 11; Jerzy Żurek, Bytom, ul. Żeromskiego 20; Ryszard Sołtys, Krynica, ul. Lipowa 325; Stanisław Garus, Gdynia; Zdzisław Orzech, Jarosław, ul. 3 Maja 8; Alfons Brzóska, Katowice, ul. Moniuszki 3; Stanisław Kowal, Kraków, ul. Krupnicza 20; Aleksander Rowiński, Częstochowa, ul. Piłsudskiego 17, Marian Konop, Lublin, ul. Dominikanska 1; Edward Steindel, Myślenice, ul. Niepodległości 27; Eugeniusz Michna, Niedobczyce, ul. Żwirki i Wigury 16; Rajmund Szmidt, Starogard k/Tczewa, ul. Dworcowa 36; Romuald Antoniuk, Piszczac, pow. Biała Podlaska; Stefan Birkenmayer, Zgorzelec, ul. Koszarowa 7/IIp.; Bronisław Kiełb. Radków Kłodzki, ul. Basenowa 15; Bolesław Jędrzejczyk, Dąbrowa Górnicza, ul. Legionów 69/m2.

Ponadto jury konkursowe przyznało jeszcze nagrody książkowe za artystyczne wykonanie odpowiedzi Romanowi Pietruszce z Radziechowy, pow Żywiec i Włodzimierzowi Buni z Sanoka, ul. Poprzeczna 12; Henrykowi Hojanowi, Kcynia, pow. Szubin.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73, (wewnętrzny 004), 331 24 355-82. Administracja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, (wewn.: kier. 008, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz — Warszawa, ul Rakowiecka 23 — Konto P. K. O. III-4050 Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12 — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5, telefony: 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole, nr 1, tel. 345-68. — Drukarnia nr [illegible] Spółdzielni Wydawn. „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł .0.— z przesyłką pocztową zł 95.— R-020516